

# Dziennik Łódzki

№. 5

Wtorek, dn. 5 stycznia 1932 r.

Rok II.

Redakcja: ul. Cegielniana № 19, telefon 134-86.  
Redaktor przyjmuje od godz. 7-9 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Cegielniana 19, tel. 134-86.  
Reklamacje przyjmuje się tamże.

## MAHATMA GANDHI ARESZTOWANY.

Do wytrwania w biernym oporze  
wzywał na parę godzin przed aresztowaniem prorok Indji.  
Gość honorowy rządu brytyjskiego — więźniem.

LONDYN, 4.1. — Z Bombaju donoszą: Mahatma Gandhi został aresztowany w nocy z soboty na niedzielę przez 6 oficerów policji, którzy obudzili śpiącego Gandhiego w jego mieszkaniu i okazali mu nakaz aresztowania.

Aresztowanego wodza Hindusów przewieziono do więzienia Yerarda w Poona.

Dekret o aresztowaniu Gandhiego nie zawiera rozporządzenia co do postawienia go przed sąd.

W tym samym więzieniu umieszczono prezydenta kongresu wszechindyjskiego Vallabhai Patela, którego również wczoraj aresztowano.

Początkowo policja zamierzała dokonać aresztowania Gandhiego podczas jego projektowanej podróży z Bombaju do Ahmedabadu, ponieważ jednakże Gandhi miał podróżować w otoczeniu licznych zwolenników, zaniechano tego zamiaru i dokonano aresztowania w parę dni później, gdy Gandhi powrócił do Bombaju i znajdował się w swym mieszkaniu.

Aresztowany prezydent kongresu, Patel, wystosował odezwę do narodu hinduskiego, w której twierdzi: Tym razem wojna będzie ciężka, spodziewam się jednakże, że naród hinduski poniesie największe ofiary, aby kontynuować akcję nieposłuszeństwa cywilnego i nie zejść z tej drogi.

Patel mianował swoim następcą członka komitetu wykonawczego kongresu wszechindyjskiego, Rabu Rajendra Prasad.

Oczekiwane jest wydanie nowego dekretu rządu indyjskiego, ogłaszającego kongres za nielegalny i konfiskującego majątek i kasę kongresu.

LONDYN, 4.1. — Na godzinę przed

aresztowaniem Gandhi wygłosił przed swoim mieszkaniem mowę do wielotysięcznych tłumów.

W mowie tej, przewidując, iż lada godzina będzie uwięziony, oświadczył, iż cieszy się, że jeszcze parę godzin może z wolności przemawiać do narodu i wzywał do wytrwania w biernym oporze.

Gdy po skończeniu zgromadzenia tłum się rozszedł, policja skorzystała z tego,

przybyła do mieszkania Gandhiego i aresztowała go.

LONDYN, 4.1. (PAT) — Aresztowanie Gandhiego, aczkolwiek ogólnie oczekiwane, wywarło w Londynie deprymujące wrażenie. Prasa konserwatywna stara się uwięzienie Gandhiego wytłumaczyć, jako konieczne i celowe.

„Daily Herald“ ironicznie pisze: Przed miesiącem Gandhi był gościem honoro-

wym rządu brytyjskiego w Londynie, mile widzianym na Downing Street, a premier Mac Donald, zwracając się do niego, nazywał go „mój drogi Mahatma“, dziś zaś, w 5 dni po swym powrocie do Indji, Gandhi został osadzony w więzieniu i rząd brytyjski toleruje to z pewną satysfakcją.

### Japończycy w Mandżurji.

## PROBLEM MANDŻURSKI rozstrzygnie Japonia bez udziału Sowietów.

Zaatakowanie konsula  
amerykańskiego.

TOKJO, 4. 1. (PAT) — Agencja Reutersa podaje: Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało oficjalną wiadomość o zaatakowaniu konsula amerykańskiego.

Depesza stwierdza, że został on obrażony oraz lekko ranny. W związku z tym incydentem nieprzewidywany jest żaden konflikt.

Zajście traktuje się jako nieporozumienie, powstałe na tle językowym.

Władze japońskie oświadczyły, że w razie stwierdzenia winy rządu japońskiego rząd gotów jest udzielić całkowitego zadośćuczynienia.

Demonstracja przeciwko  
Chińczykom.

MOSKWA, 4. 1. (PAT) — Do prasy sowieckiej donoszą, że od 2 dni w Charbinie mają miejsce demonstracje uliczne skierowane przeciwko miejscowym władzom chińskim.

W demonstracjach biorą udział zamieszkałe w Charbinie cudzoziemcy a w szczególności emigranci rosyjscy. Bezpośrednim powodem demonstracji było pobicie pewnego rosjanina posiadzonego o kradzież.

Prawdziwym jednak powodem tych wystąpień ma być protest „przeciwko bezprawiom chińskim w północnej Mandżurji i ciężkiej sytuacji w jakiej znajdują się cudzoziemcy“.

W kilku punktach miasta doszło do starć z policją w czasie których 1 policjant został zabity a 9 ranionych.

Z pośród demonstrantów zabita została jedna osoba. Władze Charbinu obawiają się, że może dojść do pogromów.

Wszystkie urzędy i gmachy państwowe obsadzone zostały silnymi kordonami policji i wojska. Zdaniem korespondentów sowieckich faktycznymi inspiratorami tych wystąpień są japończycy, którzy demonstracje te chcą wykorzystać, jako okazję do zajęcia Charbinu.

### Zawiedzione nadzieje.

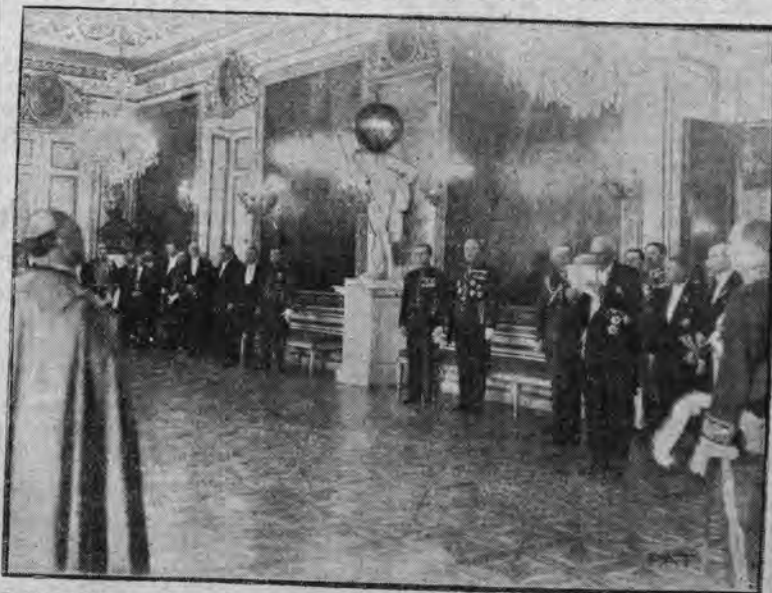
MOSKWA, 4.1. (PAT) Korespondenci sowieccy podają: japońska agencja prasowa Finban-Ranerengo donosi, że w pewnych kołach politycznych przywiązywana jest duża waga do spotkania japońskiego ministra spr. zagr. Joshizawy z komisarzem Litwinowem, jakie miało miejsce w Moskwie w ub. tygodniu w czasie przejazdu Joshizawy z Paryża do Tokjo.

Według krążących wersji w czasie spotkania miała być poruszona sprawa możliwości „zwołania konferencji „okrągłego stołu“ dla spraw Dalekiego Wschodu“.

Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych zaprzeczyło kategorycznie tym pogłoskom, oświadczając, że rząd japoński nie widzi potrzeby zawierania z Rosją sowiecką „ententy“ dla rozstrzygnięcia problemu mandżurskiego.

Gdyby nawet Joshizawa poruszył nawet sprawę Mandżurji, to tylko celem wyluszczenia punktu widzenia rządu japońskiego w tej sprawie.

### Pan Prezydent przyjmuje życzenia noworoczne.



P. Prezydent przyjmował w dniu 1 stycznia, jak corocznie, życzenia noworoczne na Zamku Królewskim. Na przemówienie Mgrs. Marmaggięgo, dziękana korpusu dyplomatycznego odpowiedział P. Prezydent. Zdjęcie przedstawia P. Prezydenta R. P. przemawiającego w sali Rycerskiej Zamku Królewskiego w Warszawie.

### Życzenia noworoczne dla Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 4.1. (PAT) Pan Prezydent Rządkowski otrzymał z okazji Nowego Roku następujące depesze: z Wiednia od Prezydenta republiki Austriackiej Miklasch, z Sofji od J. K. M. króla Borysa, z Bukaresztu od J. K. M. kr. Karola, od Szacha Persji — Reza Schach Pahlavi, z Nankinu od prezesa rządu narodowego Lin Sena, z Addis Abeby od cesarza Etoppii Haile Sallasi i od prezydenta Holandji Swinshvuda.

### Ratyfikacja konwencji

o czasie pracy w kopalniach węgla.

WARSZAWA, 4.1. (PAT) W dniu 7 bm. rozpoczyna się w Genewie konferencja zwołana przez Międzynarodowe Biuro Pracy w sprawie ratyfikacji konwencji o czasie pracy w kopalniach węgla.

W konferencji tej będzie uczestniczyć 7 państw europejskich a mianowicie: Anglja, Niemcy, Francja, Polska, Belgja, Czechosłowacja i Holandja. P. minister pracy i op. społ. delegował na konferencję p. Józefa Zagrodzkiego — naczelnika wydziału ochrony pracy w min. pracy i opieki społ.

### Ambasador Laroche i wiceministra Becka.

WARSZAWA 4. 1. (tel. wł.). Wiceminister spraw zagranicznych p. Beck przyjął dziś ambasadora Francji p. Laroche.

Ponadto powrócił z Anglii ambasador Wielkiej Brytanji sir Erskine i objął urządowanie.

Powrócił z urlopu i objął urządowanie poseł węgierski p. Matonska.

# Replika prokuratora Grabowskiego o mowach obrończych i o nazwę procesu.

Sądy wobec prasy i opinii publicznej.  
Wyrok zapadnie w przyszłym tygodniu.

WARSZAWA, 31 — Przewidywana w dniu dzisiejszym replika prokuratora ścignęła tłumy publiczności. Od godz. 10,30 rozpoczął mówić prok. Grabowski.

## Proces brzeski — kursy dokształcające.

Panowie sędziowie! Wysłuchaliście tutaj 18 przemówień obrońców, wysłuchaliście panowie wielkie przemówienia polityczne, przemówienia dużej miary, w których rozwijano sztukę sztuki rządzenia, obrazowano sylwetki wielkich mężów stanu, wniano w finezję prawa konstytucyjnego, słowem było wszystko to, co się składa na pojęcie polityki.

Były to kursy dokształcające z dziedziny prawa konstytucyjnego.

Były i inne przemówienia. Przemówienia najwłaściwsze w tem miejscu, rzeczowo prawnicze.

Były i chwile wypoczynku dla skołatanych nerwów, kiedy roztańczano przed wami, panowie sędziowie, błyskotliwe słowa dowcipu i ironji.

Cóż za różnorodność wrażeń! Jaki kalejdoskop.

Wynikiem tego wszystkiego zaś jest zmęczenie. Nietylko nas wszystkich w tej sali, ale może całego społeczeństwa. Dlatego chcieliśmy w replice ograniczyć się tylko do sprostowań faktycznych momentów jaskrawych.

Replikować będę zarówno w imieniu własnym, jak i kolegi mego, co — mam wrażenie — wpłynie również na odpowiedź ławy obrończej, zarówno na ilość tych odpowiedzi, jak i na ich jakość.

## „Gra w mijanego“.

Następnie mówca obrazuje metody, stosowane przez obronę w przemówieniach.

Z jednej strony dążenia do zdyskwalifikowania w oczach sądu przeciwników, to znaczy oskarżycieli, jeżeli zaś chodzi o materiał rzeczowy sprawy, to obrona stosowała „grę w mijanego“.

Oskarżyciel zaznacza, że w każdej walce, a więc i w walce stron na procesie powinny panować pewne prawa rycerskie.

Niestety, nie może się prokurator dopatrzeć tego w przemówieniach obrońców.

Tak więc frazes retoryczny o Tetmajerze, wyskok słowny jednego z prokuratorów posłużył za broń dla jednego z obrońców dla zdyskredytowania wiadomości tego prokuratora.

Prokurator Grabowski oświadcza, że nie chciałby odplacić pięknem za nadobne, że mógłby jednak nawiązać do powiedzenia jednego z obrońców jakoby Lesepsa towarzyszył Napoleonowi w wyprawie egipskiej stwierdzić brak wiadomości historycznych u tego mówcy.

Nie będzie się jednak również zatrzymywał oskarżyciel nad drugim incydentem, kiedy jeden z obrońców wspominał o zaszytym Desdemonie przez Otella.

## Trzy czy cztery litery?

Jako dalszy sposób walki — mówi oskarżyciel — przypisywano nam rolę niezgodną ani z ustawą, ani funkcjami, ani ze stanowiskiem, — przypisywano rolę ramienia regimenu, piewów regimenu, nawet awansowano mnie tutaj na pułkownika.

Czy można w ten sposób stawiać zagadnienia? kiedy się z doświadczenia wie, jaka jest rola prokuratorów w procesie. W sali sądowej żaden z nas nie wykracza poza rolę z ustawy wypływającą. Niema się tu poglądów politycznych, osobistych, jest się jedynie prawnikiem i oskarżycielem.

Wspominając następnie analogie z przeszłości, wysuwane przez obrońców, prokurator Grabowski zaznacza, że boleśnie uczył wystąpienie jednego z obrońców, który porównywał rolę oskarżycieli w tym procesie toczącym się między dwoma obozami politycznymi polskimi z procesem z przed stu lat, w którym Polak prokurator oskarżył Polaka o zamach na całość cesarstwa rosyjskiego.

Przypuszczam — mówi oskarżyciel — że ten pan nie mógł sobie zdawać sprawy z istoty i sensu tych słów. Przypomina wreszcie prokurator, że jeden z „wielkich piewów“ ławy obrończej mówiąc o odprawianiu „nabożeństw majowych“ przez oskarżycieli, zrobił napomknienie, jak gdyby w kierunku jakiegoś karjerowicza a potem powoływał się na zasadę dobrej woli i uczciwości.

Zkąd moralny tytuł — pyta prokurator — do takich inwektyw? Czy pochodzą one może z dobrej woli? Czy może te straszne trzy litery, o

których mówi ów obrońca: „bię“, są mniej ohydne, niż cztery litery „lżyć“? Prokurator zaznacza, że nie ma sposobu odwetu na tego rodzaju wystąpienia, gdyż byłoby to poniżej powagi tego miejsca.

## Walka fizyczna.

Z kolei przystępuje oskarżyciel do charakteryzowania drugiej metody obrony tej „gry mijanego z dowodami“.

Gdzie tylko ze strony okarżenia był wysunięty argument, spotyka się on z przeciwną stroną albo z dowcipem, albo z przejściem do porządku dziennego. Obrona w wywodach swoich niejednokrotnie komentowała, co oznacza „walka“ w odezwach Centrolewu.

Oskarżyciel odczytuje okólnik P. P. S. Nr. 10, podpisany przez Pużaka, z okresu jeszcze z przed kongresu Centrolewu. W okólniku tym jest mowa, iż czynnik rządowy starają się na wszelki sposób rozbić P. P. S., że w rządzie odgrywają rolę przeważnie wojskowi, ale wojskowi, którzy z walką nie mieli styczności, a w tonie P. P. S. są ludzie, którzy znają się na nowoczesnych metodach walk robotniczych.

Z tej treści prokurator wyciąga wniosek, iż walka ma znaczenia walki fizycznej.

(Podczas komentowania tego przez prokuratora, na ławie okarzonej widać oznaki zdziwienia.)

## „Arsenał“.

Adw. Honigwill (z miejsca): To są sędziowie Pużaka na ławie oskarżonych.

Przewodniczący: Upominam pana adwokata, że będą stosował represje.

W dalszym ciągu cytuje mówca okólnik P. P. S., „Kwartalnik Socjalistyczny“ Nr. 1 b 1931 r dla udowodnienia tezy, że Centrolew miał tendencje rewolucyjne.

Wreszcie mówca zaznacza, że obrona nie omawiała wcale odezwy „do policjantów“ a i do oficerów, a wszak — jak stwierdzili tu świadkowie, między innymi komisarz Banko, iż władze miały konfidenckalne wiadomości, że odezwy były kolportowane przez członków PPS.

Przechodząc do kwestji broni, oskarżyciel dziwi się, że obrona mówiła i ironizowała jedynie „arsenał“, znalezione u Wenhuta, a pominęła zupełnie wiadomość, umieszczoną w nielegalnym biuletynie o skonfiskowaniu przeszło 300 rewolwerów, przeszło 300 strzelb 192 karabinów.

W dalszym ciągu przeszedłszy pokrótce treść dwu artykułów „Pobudki“ z okresu kongresu Centrolewu, oskarżyciel polemizuje z wywodami obrony, która pomija c. lkwicie dowody zaczerpnięte z wywiadu policyjnego.

Gdyby w ten sposób postępować, — mówi oskarżyciel, — toby żaden proces polityczny nie mógł się odbywać.

Następnie sąd zarządził przerwę, poczem w dalszym ciągu przemawiał prokurator Grabowski, który w końcowych swoich słowach apeluje do sądu, powołując się na książkę Fagueta, który mówi, że demokracja nie powinna dotknąć sądów. Sądy nie powinny bać się prasy i opinii publicznej. Popieram swoje oskarżenie.

„Dziś przemawiać będzie w replice tylko trzech adwokatów. Między innymi Sterling. W czwartek ostatnie słowa oskarżonych. Wyrok spodziewany jest w przyszłym tygodniu.“

# Powódź i zatory lodowe. Groźna sytuacja nad Narwią i Bugiem.

Ostatnie opady śnieżne i gwałtowna fala mrozu sprzyjają tworzeniu się zatorów lodowych.

Najgroźniejszy zator utworzył się na Narwi pod Bojanami o 114 km. od ujścia Narwi do Wisły w górę rzeki.

Zator jest bardzo szeroki, zawałił bowiem 6 km. rzeki.

Naskutek zahamowania odpływu poziom wody pod Brokiem (7 klm. przed zaturem w górę rzeki) podniósł się w ciągu doby o 1,10 mtr.

Woda zalala kilka wsi okolicznych.

Część domów mieszkalnych położona na wyższych miejscach ocalała, lecz znajduje się w poważnym niebez-

pieczeństwie.

Woda przelala się przez niski w tem miejscu brzeg rzeki, okrąży zator płynąc po polach i przez wieś i wraca z powrotem do koryta. Jest to moment bardzo szczęśliwy, że układ terenowy pozwala na taki powrót do koryta — rzeka nie rozlewa się szeroko.

Zasiewy w miejscach zalania są zupełnie zniszczone.

Władze starościńskie i policja z Ostrowia i Węgrowsa spieszą z pomocą powodziom.

## Uprawne pola zamienione w jeziora.

Wielkie szkody, wyrządzone przez powódź w Niemczech i Anglii.

BERLIN 4. I. (PAT). Nagła odwilż jaka nastąpiła w ciągu ub. doby spowodowała wylewy i powódzie w różnych częściach Niemiec.

Niemal wszystkie rzeki w Saksonji wylały. W Kamieicy woda wdarła się do zabudowań mieszkalnych. Wezbrały znacznie rzeki w Taunusie na południe od Frankfurtu i w dolinach południowo-zachodnich Niemiec.

Pociąg luksusowy Budapeszt — Wiedeń — Frankfurt — Ostenda srożnił się z powodu zatorów i podmycia tamy o 7 godzin.

W Schwartwaldzie temperatura podniosła się nagle do 25 st.

Dotychczas niema wiadomości o ja-

Jeszcze groźniej przedstawia się sprawa na Bugu.

Mosty kolejowe siedlecki i warszawski na Bugu pod Modlinem są poważnie zagrożone.

Od dwu dni nad rozbitciem zatorów pracuje artylerja. Na razie wojsku nie udało się zniszczyć zatorów.

Równie groźnie przedstawia się sytuacja na terenie województwa lubelskiego.

Akceja zapobiegawcza i ratownicza w toku.

## Uprawne pola zamienione w jeziora.

Wielkie szkody, wyrządzone przez powódź w Niemczech i Anglii.

kichkolwiek ofiarach w Indiach. Notowane są tylko duże straty w dobytku.

W Górach Olbrzymich poziom rzek znacznie się podniósł. Również w Górach Hartzu w okolicy Hanoweru ewakuowano mieszkańców z kilkun. wsi wobec niebezpieczeństwa powodzi.

LONDYN 4. I. (P. A. T.) Skutkiem nlewnych deszczów, które padają od kilku dni w zachodniej i południowo-zachodniej Szkocji wiele rzek wystąpiło z brzegów.

Uprawne pola wyglądają jak jeziora. W Glasgow, Kilmarrcock i innych miejscowościach ulice wyglądają jak kanały. Setki osób zostało pozabawionych dachu nad głową. W dniu dzisiejszym sytuacja uległa pewnej poprawie.

## COCTAIL (ul. Przejazd Nr. 34, tel. 105-73.)

Dziś we wtorek dnia 5 stycznia b. r. o godz. 8-ej i 10 wiecz. Premiera wielkiej rewji w 2 aktach p. t.

## Taki rok... na Nowy Rok

W programie na czele zespołu St. Karlińska, J. H. Hryniewicka, J. Boroński, K. Hanusz, E. Minowicz, oraz Gieraltowska, Kozłowska, Tatarkiewicz, Black and White, Boroński i inni.

Poraz pierwszy w Polsce kobiecy zespół revellersów „Sousa-Revellers“.

Kasa dzienna w składzie mat. piśm. W. Schweitzera, ul. Piotrkowska Nr. 104. Tel. 100-52, czynna jest bez przerwy od godz. 10-ej rano do g. 5-ej pol., zaś od godz. 5-ej sprzedaje bilety kasa wiecz. teatru „Cocotail“ ul. Przejazd 34. Tel. 105-73.

# Hańba dwudziestego wieku. Niewolnictwo jest największą zbrodnią ludzkości.

Kwestja walki z niewolnictwem — na najbliższym posiedzeniu Ligi Narodów.

Największą klęską rodzaju ludzkiego wszystkich czasów była niewola duchowa i fizyczna, a największą hańbą i zakałą społeczeństw — niewolnictwo. Niewolnictwo istniało od zarania ludzkości występowało w ciągu wieków pod różnymi postaciami, nieraz b. groźnymi, bo np. w starożytnym Rzymie karmiono mięsem niewolników ryby w sadzawkach patrycjuszowskich, a wszędzie niewolnicy byli wyjęci z pod prawa. Prawa ówczesne t. ki stan tolerowały.

Gdy pod koniec ósmnastego wieku odkryto Amerykę, zakwitł w całej Ameryce, a zwłaszcza w Południowej, handel niewolnikami, murzynami, w olbrzymich rozmiarach. Setkami i tysiącami przywożono schwytych siłą murzynów afrykańskich do krajów południowo-amerykańskich do pracy niewolniczej na fermach bogatych właścicieli. Najmniejsze przewinięcie karano chłostą aż do krwi, a ucieczkę — śmiercią.

Pa zwycięskiej wojnie Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki przeciwko panowaniu angielskiemu, zniósł rząd w Stanach Zjedn. Północnej Ameryki niewolnictwo.

W kilkanaście lat później wybuchła wojna domowa pomiędzy Stanami Zjedn. Ameryki Północn. a Ameryką Południową, przyczem jednym z najważniejszych postulatów Ameryki Półn. było żądanie zniesienia niewolnictwa w krajach Ameryki Południowej. Ameryka Północna zwyciężyła i niewolnictwo w Ameryce Południowej zostało de jure zniesione, ale de facto utrzymało się jeszcze dłużej lata, dopóki niewolnicy murzyni nie poczuli od swych ciemiężców do Ameryk Północnej.

Pierwszem zatem państwem, które zniósł niewolnictwo, były Stany Zjedn. Północn. Ameryki, później pod ich naporem Ameryka Południowa, a znacznie później, bo dopiero w połowie dziewiętnastego wieku Anglia, Hiszpanja, Portugalia i Holandia w swych koloniach zamorskich.

Nieco odmienną formę niewolnictwa było poddaństwo ludu wiejskiego w państwach europejskich. Początkiem zniesienia poddaństwa w Europie była wielka rewolucja francuska.

Trzecią formą niewolnictwa — to handel żywym towarem, tj. podstępne uwożenie i wywożenie dziewcząt z krajów europejskich do zamorskich domów rozpusty. Los tych nieszczęśliwych istot jest pożałowania godny. Handel ten bywa zwalczany przez rządy państw europejskich, a przed kilku laty w Lidze Narodów kilkadziesiąt państw podpisało t. zw. Konwencję antyniewolniczą.

Mimo wszystko niewolnictwo utrzymało się pod wszystkimi trzema postaciami do dzisiaj.

Mr. John H. Harris, poseł do parlamentu angielskiego i prezydent Londyńskiego Twa Walki z Niewolnictwem stwierdził w swym noworocznym sprawozdaniu, iż dziś żyje jeszcze 2 i pół miliona niewolników w Chinach, 2 miliony w Abisynji (Środkowa Afryka) i pół miliona w innych krajach.

Poddaństwo ludu wiejskiego odżyło w całej pełni w dzisiejszej Rosji sowieckiej, a o uwożeniu dziewcząt do domów rozpusty donoszą prawie co dnia gazety europejskie.

Od chwili zakończenia wojny światowej aż do świąt Bożego Narodzenia 1931 roku uwoził rząd angielski w swych koloniach południowo-afrykańskich przeszło pół miliona niewolników, w czem w obu ostatnich miesiącach, listopadzie i grudniu, blisko 100,000.

Zdan em lorda Cecila, „Niewolnictwo jest największą zbrodnią ludzkości”, nie pozostało cczą formułą, ale odbiło się potężnym echem w społeczeństwie angielskim i rządach Wielkiej Brytanji.

Lord Cecil zapowiedział iż na najbliższej sesji Ligi Narodów przy obradach nad konwencją antyniewolniczą postawi delegatów państw, które podpisały konwencję pytanie, co dotąd

szczególne rządy uczyniły w zwalczaniu handlu niewolnikami?

Anglia toczy walkę z właścicielami i handlarzami niewolników, rygorystyczną, nakładając na nich surowe kary pieniężne i więzienne i zwalniając niewolników bez jakiegokolwiek odszkodowania ich właścicieli.

Trudną jest walka z niewolnictwem w dwóch olbrzymich krajach, niedostępnych dla cywilizacji zachodniej, t. j. w Chinach i Abisynji.

Statystyka, sporządzona na podstawie opisów misjonarzy pracujących od dziesiątków lat w Chinach, podaje liczbę niewolników na 2 i pół miliona ludzi, żyjących w istnem piekło. Walka antyniewolnicza w Chinach natrafia na dwie wielkie przeszkody, nurtujące w charakterze każdego Cuińczyka, tj. wrodzone okrucieństwo i bezgraniczna zmysłowość.

Sprzedż małych dziewcząt bogatym

tym rozpustnikom nie zostanie tak długo wykorzeniona, dopóki w Chinach będą żyły miliony głodujących rodzin ubogich, dla których pokusa pieniężna jest decydującym czynnikiem dla sprzedaży córek nieletnich. Nawet sądy chińskie karzą jaskrawo wypadki wyuzdanego sadyzmu zazwyczaj bardzo łagodnie.

Gorsze aniżeli w Chinach są stosunki niewolnicze w Abisynji, państwie środkowo-afrykańskim.

Mr. John H. Harris liczy w Abisynji 2 miliony niewolników, wystawionych na największe okrucieństwa swych okrutnych właścicieli.

Ostatnio cesarz abisyński podał projekt, aby niewolników abisyńskich wydzierżawić amerykańskim fermom na przeciąg 5 lat. Pięcioletnia suma dzierżawna byłaby okupem dla właścicieli niewolników i po upływie tych 5 lat staliby się wolnymi ludźmi.

## Berthelot w Londynie.

Sowiecko-francuski pakt o nieagresji na warsztacie.

PARYŻ, 4.1. Pertinax ogłasza w „Echo de Paris” wiadomość, że rokowania sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych, Berthelot z ambasadorem sowieckim, Dowgalewskim, w sprawie zawarcia paktu o nieagresji doprowadziły do porozumienia.

Ma być utworzony concylyacyjny arbitrażowy komitet, którego zadaniem ma być rozwiązywanie wszelkich kwestji spornych pomiędzy Francją i Sowiecami.

Komisja ta ma być wzorowana na analogicznej komisji niemiecko-sowieckiej, utworzonej na podstawie układu niemiecko-sowieckiego z dn. 25 stycznia 1929 r.

Mieszana komisja francusko-sowiecka zdaniem dziennika, będzie obradowała na zmianę w Paryżu i w Moskwie.

Pierwsza sesja tej komisji odbędzie się według informacji „Echo de Paris” w Moskwie w dwa tygodnie po podpisaniu paktu o nieagresji.

## KRWAWA TRAGEDJA LWOWSKA. Morderczyni Zarembianki stanie przed sądem doraźnym

W sprawie zamordowania Elżbiety Zarembianki w Brzuchowicach pod Lwowem, w ciągu dnia ostatniego zdobyto szereg nowych szczegółów.

### Osoba morderczyni.

Ustalono więc przedewszystkiem, że domniemana morderczyni, Rita Gorgonowa, pochodzi z Dalmacji. Podczas wojny światowej wysłała ona zamąż za Erwina Gorgona, porucznika marynarki austriackiej. Ponieważ życie obojga było bardzo ciężkie, Gorgon postanowił wyjechać do Ameryki.

Po jego wyjeździe Gorgonowa pracowała pewien czas jako ekspedjentka, później objęła obowiązki bony. W roku 1925 jedna ze znajomych poleciła Gorgonową inż. Zarembie, który też przyjął ją, jako wychowawczynię swych dzieci.

### Tragedja rodzinna.

Wkrótce związał się intymny stosunek między Gorgonową a Zarembą.

Ponieważ inżynier Zaremba zauważył wielkie zastrzeżenie stosunków między Gorgonową a swymi dziećmi, postanowił zerwać z nią i prowadził od dłuższego czasu odpowiadnie rokowania. Rozbiły się one jednak o nadmierne żądania przyjaciółki, która domagała się odprawy w wysokości 15.000 dolarów.

Sprawy majątkowe Zaremby były w stanie niepomysłnym, szczególnie z powodu katastrofy, która miała miejsce na prowadzonej przez siebie budowie, nie mógł on zgodzić się na tak wysoką sumę.

A że mimo wszystko było widoczne, iż Zaremba chce z nią zerwać, Gorgonowa, która doszła do przekonania, że jedyną przeszkodą do osiągnięcia jej zamierzeń jest Elżbieta Zarembianka, posiadająca liczne listy do Gorgonowej, kompromitujące ją wobec Zaremby, postanowiła dokumenty te odzyskać, a Zarembiankę zamordować.

### Morderstwo.

Na podstawie tych właśnie poszlak

Gorgonowa została aresztowana. Sekcja zwłok zamordowanej, odbyła się w sobotę w południe i wykazała pięć ran w głowie, jedną zaś w lewej ręce. Pierwsze trzy uderzenia były śmiertelne.

Niezmiernie charakterystyczne szczegóły, dotyczące stosunku Gorgonowej do rodziny Zaremby, przyniosła w śledztwie jej służąca, Olga Jezierska. Utrzymała ona, że Gorgonowa niemal codziennie obrzucała Zarembiankę stekiem obelg i przekleństw, oskarżając ją o to, że pragnie skłonić ojca do zerwania z nią.

### Wymuszenie.

Gorgonowa używała wszelkich sposobów celem wymuszenia na Zarembie pieniędzy, straszyla go w tym celu chorobą własną lub córki, co zawsze miało ten skutek, że otrzymywała większą sumę pieniędzy, z którą przyjeżdżał do Brzuchowic ze Lwowa syn lub córka Zaremby.

Gdy ostatnio Zarembianka przyjechała z pieniędzmi do Brzuchowic, służąca Jezierska odprowadziła ją na stację. Wtedy zamordowana miała jej oświadczyć, iż zabiega o to, aby ojciec zerwał z tą panią. Gorgonowa miała na to oświadczyć, że przed jej Zarembiance włosy na zębach wyrosną, aniżeli osiągnie swój cel.

### Poszlaki obciążające.

Niezmiernie ważnym szczegółem, świadczącym przeciwko Gorgonowej, jest okoliczność, którą stwierdził lekarz domowy Zarembów, dr. Csała, który pierwszy oglądał zwłoki Zarembianki.

Stwierdził on na wstępie, że gdy wezwano go około godziny 1 do mieszkania Zarembów, przybył tam natychmiast. Znal ten dom doskonale i wiedział, że znajduje się tam bardzo zły pies-wilk, przywiązany do rodziny, szczególnie zaś do dzieci Zaremby. Byłoby niemożliwością, mówił dr. Csała, aby ten pies dopuścił do mieszkania kogoś innego.

## Minister Ghika w Warszawie

WARSZAWA, 4.1 (tel. wt.) W piątek przyjeżdża do Warszawy rumuński minister spraw zagranicznych książe Dimitr J. Ghika.

Oficjalne powitanie nastąpi o 10 rano na dworcu w Warszawie poczem pan minister zamieszka w hotelu Europejskim.

W południe złoży wizytę min. Zaleskiemu a następnie złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie złoży wizytę premierowi Prystorowi z kolei będzie podejmowany śniadaniem przez Prezydenta Rzplitej.

Wieczorem min. Zaleski wyjada obiad na cześć gościa a następnie raut.

W sobotę min. Ghika, będzie podejmowany prywatnym śniadaniem przez ambasadora Francji p. Laroche'a. Wieczorem zaś odbędzie się obiad i raut w poselstwie rumuńskim.

W niedzielę min. Ghika opuszcza Warszawę udając się do Bukaresztu. Dnia 17 b. m. min. Ghika udaje się z wizytą do rządu Czechosłowacji.

## Napad rabunkowy w Kaliszu.

KALISZ, 4.1. (PAT) Dziś o godz. 6 nad ranem do mieszkania właścicieli sklepu spożywczego przy ul. Stawiszyńskiej 35, Władysławy Marszał, wtargnęło 2 bandytów z żądaniem wydania im pieniędzy.

Właścicielka sklepu, uciekając do drugiego pokoju, została przez jednego bandytę wystrzałem z rewolweru lekko raniona w rękę.

Bandyci wobec podniesionego alarmu uciekli.

Policja wdrożyła dochodzenie, aresztując kilku osobników.

Gdy i karz zwrócił na to uwagę Gorgonowej, ta oświadczyła, że w krytycznym momencie wilk spał w przedpokoju, na co lekarz oświadczył, iż w takim razie wejście kogoś obcego do domu byłoby niemożliwe.

W tym momencie opowiadał dr. Csała, inż. Zarembi zwrócił się do Gorgonowej z prośbą, by wzięła na siebie coś ciepłego, inaczej bowiem może się przeziębici. Na to Gorgonowa istotnie wyszła, a jednocześnie z nią znikł także pies. Nie było go w ciągu kilku godzin, a gdy się nareszcie znalazł, okazało się, że ma ranę w głowie. Kto wie — zakończył swe zeznania dr. Csała — czy nie miała m. ejsca w tym wypadku chęć pozbycia się psa, niewygodnego świadka dla sprawcy morderstwa.

### Pod sąd doraźny.

Są przesłane inne deszcze okoliczności morderstwa, świadczące przeciwko Gorgonowej. Na tej podstawie przebywa ona nadal w więzieniu i zostanie oddana pod sąd doraźny, przyczem rozprawa odbędzie się 7 stycznia. Trybunałowi przewodniczyć będzie sędzia Medyński.

Zbrodnia w Brzuchowicach jest w dalszym ciągu jedynym tematem rozmów we Lwowie i okolicy. Wstrząsnęła ona opinią publiczną tak dalece — jak żaden podobny fakt od bardzo wielu lat.

## Kurs Esperanta metodą ks. Cseh.

Łódzkie Tow. Esperanckie organizuje czwarty w bieżącym roku kurs esperanta słynną metodą ks. Cseh.

Wykładać będą absolwenci Seminarjum Nauczycielskiego Międzynar. Instytutu Cseh w Hadze (Holandia).

Zapisy w Sekretarjacie Południowa s w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 8—10 wieczorem.

JERZY NAŁĘCZ

Copyright by „Dziennik Łódzki”.

39)

## TRÓJKĄT



## BAPHOMETA

Powieść na tle niesamowitych przeżyć pozagrobowych.

Akcja rozgrywa się w pałacach, dancingach, suterrenach, poddaszach i w labiryncie podziemnej Łodzi.

## Streszczenie.

Znany przemysłowiec łódzki, Karol Wolner, zginął w tajemniczych okolicznościach w Zakopanem. Reporter „Przeglądu Codziennego”, Leszek Wirga, uświadł przy pomocy swego siostrzeńca, Grądzkiego zbadać zagadkę śmierci Wolnera i wówczas natknął się na ślady szajki fałszerzy banknotów.

Narzęconą Grądzkiego była Nela Kierzkowska, sekretarka Wolnera.

Wirga padł ofiarą zamachu, zorganizowanego przez „pana mecenasa”, zagadkowe indywiduum. Ciąta reportera nie odnaleziono.

Na cmentarzu na Dolach pojawiło się widmo, w związku z csem angażowano dozorcę nocnego, Grzędzkiego Stefana.

Grądzki, błądząc Aleją 1-go Maja natknął się na młodą kobietę, która prosiła go o pomoc. Opowiedziała Grądzkiemu, że brat jej znany przemysłowiec, Boelti h, padł ofiarą szajki „Trójkąta”, oraz że zwabiona przez szantażystów do jakiegoś domu — zdołała zbiec. Grądzki przyrzekł panie Boeltich swą pomoc.

Nazajutrz Boeltichówna została uwięziona w jaskini szajki „Trójkąta”, naskutek wyrafinowanego podstęp.

Nadkomisarz Olmański otrzymał list od „Trójkąta” z zawiadomieniem, że Boeltichówna nie żyje.

Dozorca nocny cmentarza na Dolach, Grzędzki, wszedł do maszynowego grobowca i uruchomiłszy mechanizm w jednej z trumien wszedł do podziemia. Otwór zamknął się, więc przypadkowy świadek, Skopień wezwał pomocy wysłużonego włamywacza, Paradowskiego.

Gdy obszar późnym wieczorem przyszedł do grobowca — zostali w ciemnościach obezwładnieni przez nieznaną osobników.

Bezrobotny Majerczyk odniala bezowocnie poszukiwał pracy.

Zabłądził pewnego południa na cmentarz przy ulicy Brzezińskiej i usłyszał jęki, dochodzące od strony maszynowego grobowca. Wystraszony początkowo postanowił przyjść z pomocą uwzięzonemu w podziemiach grobowca mężczyźnie.

Robotnik uwolnił z podziemia dozorcę Grzędzkiego, za co obdarowany został... pięciuset złotowym banknotem.

Nadkomisarz Olmański usiłował aresztować markiza de Lavallo, a jako podejrzanego o to, że pomógł dyr. Olmańskiemu w ucieczce. Grądzki postanowił zerwać z Kierzkowską zarzucając jej niestałość.

Do decydującej rozmowy między narzęconymi nie doszło, bowiem jakiś tajemniczy znajomy Neli polecił jej kategorycznie przybyć do siebie przed spotkaniem się z Grądzkim.

(Dalszy ciąg).

— Panienska prosiła, żeby pan ją odwiedził; lada chwila napewno nadejdzie.

Grądzki zdjął palto, które odebrała od niego usłużna Andzia i wszedł do saloniku Neli.

Usiadł w fotelu przy stoliku, przy którym niedawno Kierzkowska pisała list, a że wychodząc spieszyła się bardzo, więc nie posprzątała ani papieru listowego, ani też bibuły i atramentu.

Machinalnie wziął do ręki arkusik wonego papieru.

— Najukochońszy Andrzej! — przeczytał. — Życiu twemu zagraża...

Zdumienie Grądzkiego było ogromne.

— Czyżby Nela, wychodząc pisała do niego list, którego początkowe zdanie widniało na tym właśnie arkusiku?

Odłożył arkusik papieru, wziął do ręki kawałek bibuły i podniósł go do góry pod światło.

— Trójkąt... śmierć... Andrzej... złochnicy... ucieczka — odczytał te kilka wyrazów.

Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że Nela pisała do niego.

Ale co się stało z listem?!

Napewno go nie wysłała pocztą, tembardziej, iż prosiła, aby na nią poczekał. Wiadomości, zamieszczone w liście, sądząc z tych kilku wyrazów, które udało mu się odczytać na bibule, musiały być na tyle ważne, co i interesujące. Wszak wspominała o szajce „trójkąta”.

Przypuszczając więc, że służąca zapomniiała oddać mu listu nacisnął guziczek dzwonka elektrycznego.

Po chwili do saloniku weszła Andzia.

— Czy panna Nela — spytał się — wychodząc nie zostawiła dla mnie listu?

Andzia zacerwieniła się, jak polny mak.

— Tak — odrzekła zmieszana.

— Proszę więc o ten list.

— Ale ja ten list oddałam komu innemu — i Andzia opowiedziała o swej niefortunnej przygodzie.

— Ja myślałam, że ten pan jest narzęconym naszej panienci — tłumaczyła się mocno zażenowana.

— Niema innej rady, jak czekać na powrót Neli — rozważał Grądzki i po wyjściu Andzi wziął z etażerki jakąś książkę i począł ją przeglądać.

— Dr. Gerard Encausse. Zakon Martynistów — przeczytał.

— Oryginalny list ma Nela — pomyślał.

W pewnej chwili z pomiędzy kartek dzieła doktora medycyny Gerarda Encausse, ordynatora szpitala dla obłąkanych w Paryżu pod nazwą „Charite”, znanego w literaturze okultystycznej pod pseudonimem d-ra Papusa, który obecnie był jednym z najgłośniejszych przywódców sekty martynistów, założonej we Francji przez Saint-Martina u schyłku XVIII wieku, wypadł niewielki podłużny kawałek kartonu.

Grądzki podniósł z podłogi kawałek sztywnego kartonu i obejrzał go uważnie.

— Klub „Damy Kierowej” — czernił się pośrodku gruby druk, a

pod spodem — karta członkowska — dalej następował adres. U góry kartonu czerwonym atramentem zrobiona była adnotacja: „Dla wtajemniczonych”.

— Bardzo mi znany charakter pisma — szepnął Grądzki, uważnie spoglądając na adnotację, ale pomimo, iż wyteżał swoją pamięć, nie mógł przypomnieć sobie, gdzie i kiedy widział podobne pismo.

Schowwał kartę wstępu do „Klubu Damy Kierowej” do kieszeni i z wielką niecierpliwością oczekiwał na powrót Kierzkowskiej.

Minęła godzina i Grądzki postanowił opuścić mieszkanie Neli.

— Wielka szkoda, że nie posiadamy listu, który ona do mnie dzisiaj rano pisała. Ciekawym co ją do tego skłoniła?

Podniósł się z kozetki, na której dotychczas siedział i w tejsze chwili zadzwonił dzwonek telefoniczny.

— Nela — przemknęło mu przez myśl.

Ujął za słuchawkę.

— Proszę — powiedział — tutaj Grądzki — ale zdziwienie jego było ogromne, gdy zamiast spodziewanego głosu Kierzkowskiej, usłyszał jak ktoś zupełnie mu nieznaną mowę:

— Spodziewałem się, że pana zastanę w mieszkaniu panny Kierzkowskiej.

— Kto mówi?

— Niech to pana nie obchodzi. Jeżeli jednak interesuje się pan losom panny Kierzkowskiej, to niech pan jutro o godzinie dziesiątej wieczorem przyjdzie na róg ulic Wólcząskiej i Czerwonej. Otrzyma pan tam dalsze instrukcje.

W razie przybycia w asyście policji ominie pana pożegnanie z panną Kierzkowską. Dzwonię z rozmównicy publicznej, więc szkoda czasu na odzukiwanie mojego numeru telefonicznego. Panna Nela do mieszkania nie przyjdzie, więc z powodzeniem może pan je opuścić.

Jeżeli pan zastосуje się do moich wskazówek, to życiu pana nie grozi najmniejsze nawet niebezpieczeństwo. W przeciwnym bowiem razie za nic nie ręczę.

Rozległ się suchy trzask, świadczący, że rozmowa została skończona. Grądzki zawiesił słuchawkę.

— „Trójkąt” nie przebiera w środkach — pomyślał.

Zawezwał służącą.

— Nie mam więcej czasu — powiedział, wychodząc do przedpokoju — i gdyby panna Kierzkowska do jutra nie wróciła, uważam, że należy o jej

zniknięciu zawiadomić władze policyjne.

Zdziwienie Andzi nie miało granic.

— Nic z tego nie rozumiem — myślała, podając Grądzkiemu palto.

Będąc już gotowym do wyjścia Grądzki przypomniał sobie, że początek listu Neli, jak również i bibuła, na której odcisnęły się poszczególne słowa, stanowić mogą w jego ręku poważny atut w walce z szajką „trójkąta”, to też nie zwracając najmniejszej uwagi na służącą udał się z powrotem do saloniku.

Starannie złożył bibułę i arkusz papieru, na którym widniało kilka słów, schował do kieszeni, poczem dopiero opuścił mieszkanie.

W „Tivoli”, jak słusznie przypuszczał, zastał markiza de Lavallo.

— A więc już z panną Nela wszystko skończono — przywitał go markiz.

— Nie — odparł Grądzki, siadając przy stoliku.

— Dlaczego?

— Z Nela nie widziałem się. — Przypuszczam, że dostała się w ręce szajki „Trójkąta”.

— To niemożliwe!

— A jednak tak jest — i Grądzki opowiedział markizowi de Lavallo zdarzenia ubiegłych godzin.

Po wysłuchaniu opowiadania Grądzkiego markiz de Lavallo powiedział:

— List oraz bibułę zatrzymuję, co zaś do karty wstępu do klubu „Damy Kierowej”, to uważam, że powinien pan z niej skorzystać.

— To znaczy?...

— Aby pan dzisiaj udał się do tego klubu.

— Nikt mnie nie zna — oponował Grądzki.

— Tem lepiej. Pomyślą bowiem, że jako „wtajemniczony” nie pokazywał się pan dotychczas w klubie.

— Jak się mam zachować?

— Dyskretnie milczeć i pilnie nasłuchiwać.

— Ryzykowna wyprawa...

— Jeżeli się pan boi, to ja jestem gotów udać się dzisiaj wieczorem do klubu „Damy Kierowej”.

— Nie boję się — powiedział Grądzki, którego ambicja została zadrażniona — i ndam się sam do klubu, jedynie uważam, że będąc nieobeznanym ze stosunkami panującymi w tej zamaskowanej speluncie, mogę popełnić jakiś fałszywy krok, który mnie zdradzi.

Dalszy ciąg nastąpi.

# Kalendarzyk.

**Styczeń**

**5**

**Wtorek**

DZIŚ: Telesfora.  
JUTRO: Św. Trzech Króli

Wschód słońca 8.11.  
Zachód słońca 15.55.  
Wschód księżycy 00.00.  
Zachód księżycy 11.25.  
Długość dnia 7.50.  
Przybyło dnia 8 min.

**Muzeum Miejskie** historii i sztuki im. J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1) otwarte w środy, soboty i niedziele od 10—16.

**Dyżury aptek.**  
Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 137), A. Perełmana (Ceglana 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napierkowskiego 27).

**Nowy starosta grodzki.**  
Wczoraj przybył do Łodzi nowo mianowany starosta grodzki, p. Podobiński. W południe nowy starosta przyjeżdżał przez wojewodę Jaszczolta. (b)

**Do końca przyszłego roku szkolnego.**  
W dniu onegdajszym Kuratorium Okręgu Szkolnego otrzymało z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnik, w którym ministerstwo zmienia art. 7, 12 ustawy z roku 1922, dotyczącej kwalifikacji zawodowych nauczycielstwa w kwestii nauce i w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, przedkładając prawo zdania egzaminu i ewentualnego nauce dla nauczycieli nieposiadających dostatecznych kwalifikacji, wymaganych wspomnianą ustawą, do końca roku szkolnego 1932/33. (p)

**Wiece bezrobotnych pracowników umysłowych.**  
Wczoraj w sali kina Oświatowego odbył się wiec bezrobotnych pracowników umysłowych, zorganizowany przez kartel ZZP. Po dłuższej dyskusji na temat obecnej sytuacji uchwalono, iż specjalna delegacja uda się do p. wojewody Jaszczolta i prosić go będzie o interwencję w sprawie doraźnych zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych. (b)

**O zwolnienie z ZUPU.**  
Zarząd gminy żydowskiej zwrócił się do dyrekcji ZUPU z prośbą o zwolnienie pracowników gminy od obowiązku ubezpieczenia w tej instytucji. Zarząd gminy zaznaczył, że pracownicy jego otrzymują odprawy przy zwolnieniu, a następnie również i emerytury. (b)

**Nowa kuchnia dla bezrobotnych.**  
Z inicyjatywy i staraniem ks. rady Dietricha w dniu 4 stycznia 1932 roku przy udziale delegata prezydium Grodzkiego Komitetu do spraw bezrobocia p. Nowakowskiego Wiktora odbyło się uroczyste otwarcie kuchni dla bezrobotnych przy ul. Sienkiewicza № 60. Narazie w kuchni tej wydaje się po 100 obiadów dziennie.

**Fatalny upadek na ślizgawce.**  
Na stawie Cymermana w Chojnach, zabawiali się jazdą na łyżwach Władysław Kos i Wincenty Kurowski. W pewnym momencie obaj młodzieńcy przez nieostrożność Kos w pełnym pędzie zaczął łyżwą o łyżwę kolegi i obaj runęli na lód z takim rozmachem, że połamali ręce i okaleczyli twarze i głowy. Rannych przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. (a)

# Budżet magistratu nar. 1932-33 „obcięty“ został o blisko 3 mil. zł.

W związku z przesłaniem preliminarza budżetowego na rok 1932-33 magistratu m. Łodzi władzom nadzorczym do zatwierdzenia, w dniu onegdajszym magistrat otrzymał pismo z ministerstwa spraw wewnętrznych, w którym ministerstwo zawiadamia o skreśleniu całego szeregu pozycji z wydatków w poszczególnych wydziałach samorządu miejskiego na ogólną sumę zł. 2.725,527.— wobec tego budżet w wydatkach miejskich zamyka się sumą 26,095,320.— złotych.

W poszczególnych wydziałach i biurach zarządu m. Łodzi ministerstwo poczyniło skreślenie preliminowanych wydatków, a mianowicie: w biurze rady miejskiej 2,786 zł., w wydziale prezydjalnym 51,115 zł., w wydziale podatkowym 42,899 zł., w wydziale finansowym 42,623 zł., w wydziale oświaty i kultury 609,556 zł. w wydziale opieki społecznej 310,865 zł., w wydziale budownictwa 882,019 zł. w wydziale zdrowotności publicznej 697,313 zł., w wydziale gospodarczym 327,269 zł., w wydziale administracyjnym 54,468 zł. w wydziale plantacji miejskich 161,014 zł., w urzędzie stanu cywilnego 1,408 zł., w urzędzie rozjemczym 8,591 zł. w urzędzie przemysłowym 3,491 zł., w wydziale statystycznym 11,063 zł., w wydziale przedsiębiorstw miejskich 3,585 zł. w urzędzie kontroli 540 zł., oraz subwencji i innych 529,575 złotych. Jedynie w urzędzie zasiłkowym ministerstwo nie poczyniło żadnych skreśleń i zatwierdziło całkowicie prelimi-

nowaną przez magistrat sumę t. j. 45,000 złotych.

W zestawieniu ogólnem magistrat preliminarz w budżecie swym na rok 1932-33 w dziale wydatków sumę 26,095,420 zł. z tem, że na administrację ogólną wyznaczono w ciągu roku budżetowego 1932-33 — 4,975,303 zł. na konserwację majątku miejskiego 665,190 zł. na przedsiębiorstwa komunalne 418,546 zł., na spłatę długów zaciągniętych przez miasto 3,068,052 zł., na konserwację dróg i plac publicznych 2,176,182 zł., na regulację miasta 246,252 zł., na oświatę 3,289,976 zł., na kulturę i sztukę 622,152 zł., na zdrowie publiczne 4,511,850 zł., na opiekę społeczną 3,331,379 zł., na popieranie rolnictwa 214,000 zł., na popieranie przemysłu i handlu 617,884 zł., na bezpieczeństwo publiczne — 1,409,547 zł. oraz na różne 549,377 zł.

Budżet na rok 1931-32 zamykał się sumą wydatków 27,287,389 zł., natomiast budżet tegoroczny zmniejszony został o sumę 2,735,529 złotych w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Magistrat m. Łodzi przystąpił w tygodniu ubiegłym do druku preliminarza budżetowego i w końcu miesiąca stycznia druk zostanie przygotowany do końca b. m., poczem zostanie on doręczony poszczególnym radnym miejskim i wniesiony do zatwierdzenia na posiedzeniach Rady Miejskiej.

Jak się dowiadujemy budżet tegoroczny zawierać będzie około 600 stron druku. (p)

# Działalność sądów łódzkich w roku 1931. Prześpęczność i pieniactwo w świetle statystyki

Z statystyki sporządzonej z działalności sądów na terenie m. Łodzi, dowiadujemy się o ilości spraw rozpatrzonych w r. 1931.

Sąd Grodzki przy ul. Ceglanej 81 w roku 1931 zostało wniesionych 33,200 cywilnych procesów i 30,000 spraw karnych.

Biorąc 301 dni powszednich w roku, wynosi to 132 cywilnych i 100 karnych procesów dziennie, wśród nich przeważają procesy o zaległe komorne i eksmisje.

W r. 1931 50,000 wydano w 1930 83,000, a w 1929 — 83,200 klauzul egz.

W Łodzi w 1931 roku było 18 notariuszów i 21 komorników sądowych.

Sąd Okręgowy: w pierwszym oddziale łódzkiego sądu okręgowego było rozpatrywanych 3,544 cywilnych procesów i 3,264 karnych.

W drugim oddziale (apelacje) w 1931 roku wpłynęło 5,999 cywilnych procesów przeważają sprawy o zaległe komorne i eksmisje.

Rejestr handlowy w roku 1931 zarejestrowało się 954 nowych firm i 1,014 dotąd nier rejestrowanych. Rejestr handlowy przy tutejszym sądzie istnieje od 1916 roku.

Sąd Handlowy w 1931 r. rozpatrywało 1,314 handlowych procesów (w 1930 — 1,597).

Upadłości ogłoszono w 1931 — 113 firmom (w 1930 — 227).

Nadzory sądowe w 1921 — 50 firmom w (1930 — 107 firmom).

Układów pojednawczych zatwierdzono w 1931 r. 10 w 10 procesach.

Klauzul w 1931 r. wydano 4,139 (w 1930 — 4,905).

Jak widać z tej statystyki ilość spraw w roku 1931 w sądzie handlowym znacznie się zmniejszyła. Tłumaczy się to brakiem pieniędzy na wszczęcie procesów i likwidacją szeregu firm.

Prokuratorja. W r. 1931 prokuratorja miała dużo pracy; przeważały sprawy handlowe — karne, o posługiwanie się fałszywymi weksłami, czekami bez pokrycia i inne oszustwa handlowe.

Prokuratorja w 1931 roku przaprowadziła 1,727 dochodzeń z tego 112 procesów prasowych.

Sąd Pracy. W sądzie pracy w r. 1931 wpłynęło 3,195 cywilnych procesów (w 1930 — 3,000) karnych w roku 1931 — 912 (w 1930 — 524), co wynosi po 122 procesów dziennie.

Sąd dla Nieletnich. Jest instytucja dla młodocianych przestępców, obejmująca dwóch kuratorów, dwóch sędziów i 30 opiekunów.

W roku 1931 rozpatrywano 1,500 procesów karnych i 250 nieletnich przestępców oddano pod dozór opiekunom, 18 — otrzymuje codziennie jedzenie i odzież. (p)

# Żebraczka - morderczyni stanie przed sądem zwykłym.

Wczorajem dnia 21 grudnia ub. r. żebraczka 39-letnia Helena Stejkowska dokonała napadu rabunkowego na 51 letnią Franciszkę Czernik, której młotkiem rozbiła głowę.

Napastniczkę aresztowano w kilka minut po dokonanej zbrodni i osadzono w więzieniu, a równocześnie wdrożono dochodzenie, które ze względu na charakter przestępstwa prowadzone było w trybie doraźnym.

Czernikowa po dłuższej kuracji pozostała przy życiu. W toku dochodzenia ustalono, że żebraczka przyszła do mie-

szkania swej ofiary jedynie po jałmużnę. Dopiero na widok znacznej kwoty, jaką ujrzała w portmonetce Czernikowej, oraz narzędzia zbrodni młotka, który leżał na piecu tuż przy niej, nasunęła się jej myśl zbrodni i rabunku, którą też błyskawicznie zrealizowała.

Wobec takiego wyniku dochodzenia, prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi dr. Markowski powziął decyzję o przekazaniu sprawy Stejkowskiej sądowi zwyklemu. Akta zostały przesłane już sędziemu śledczemu, który prowadzi obecnie śledztwo w trybie zwykłym.

**Wypadki przy pracy.**  
W dniu wczorajszym uległ wypadkowi przy pracy Stanisław Pisarski, zam przy ul. Słowiańskiej 23. Doznał on złamania ręki.

Juda Zyśman, zamieszkały przy ulicy Rokocińskiej 34 uległ podczas pracy wypadkowi, skutkiem którego doznał złamania prawej ręki.

Poszkodowanym udzielono pomocy pogotowia Kasy Chorych, przewożąc ofiary wypadku do domów. (p)

**Nagły zgon.**  
W mieszkaniu własnem przy ul. Wąskiej № 15 zmarła nagłe 72-letnia Anna Koch. Wezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego stwierdził zgon wskutek aneurysmu serca. (p)

**Pacjent w roli złodzieja.**  
W dniu wczorajszym do mieszkania dr. Zygmunta Rakowskiego, zamieszkałego przy ul. 11 Listopada № 9, przybył w godzinach rannych jakiś młody pacjent, który w oczekiwaniu na przyjęcie go przez lekarza, skradł wiszące w przedpokoju futro, własność dr. Rakowskiego, wartości 3000 zł.

Powiadomiona o kradzieży policja poszukuje sprytnego złodzieja. (p)

**Zamach samobójczy.**  
(a) W mieszkaniu własnem przy ulicy Kilińskiego 87, popełniła zamach samobójczy 27-letnia bezrobotna, Stefania Matecka.

Matecka pozostając bez środków do życia, postanowiła otruć się karbolem i w czasie nieobecności domowników zasyła większą dawkę tej trucizny.

Desperatkę znaleziono w stanie nieprzytomnym i wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po przepłókaniu żołądka, przewiózł chorą do szpitala.

**Nowy oddział gruźliczy w szpitalu w Radogoszczu.**  
W związku ze znacznym napływem mężczyzn, chorych na gruźlicę, w dniu 8 stycznia r. b. uruchomiono w miejskim szpitalu powszechnym w Radogoszczu oddział dla gruźliczo chorych mężczyzn.

Oddział ten posiadać będzie 40 łózek.

**Przeniesienie ambulatorjum dla ubogich.**  
Oddział ocnzy I-go miejskiego ambulatorjum dla ubogich chorych przeniesiony został do lokalu przy ul. Bazarnej nr. 4.

**Zgon w autobusie.**  
Wczoraj wieczorem w autobusie zmarła nagłe jakaś kobieta, jak ustalono następnie — 45-letnia Józefa Kaliszcz. Przyczyną zgonu ani adresu zmarłej nie ustalono.

Kaliszcz była w posiadaniu biletu przejazdu z Piotrkowa do Łodzi.

Po przybyciu autobusu na dworzec południowy, przy ul. Wólczańskiej 249 — zwłoki zmarłej umieszczono w poczekalni stacji.

XI komisariat P. P. prowadzi dochodzenie.

**Choroby zakaźne.**  
W ciągu tygodnia od 29-go grudnia 1931 roku do 2-go stycznia 1932 r. włącznie zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych.

Dur brzuszny 10 przypadków (w tygodniu poprzednim 8 przypadków), tyfus 21 przypadków (11), błonica 31 przypadków (31), odra 77 przypadków (52), róża 6 przypadków (1), krztusiec 12 przypadków (16), gorączka pógłowa 7 przypadków (2).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 164 przypadków chorób zakaźnych, w tygodniu poprzednim 121 przypadków.

# RADJO

## Łódź

WTOREK, dnia 5 stycznia 1932 r.

- 11.53—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.
- 12.10—13.15 Muzyka z płyty gramofonowych f. A. Klingbell, Piotrkowska 160.
- 13.15—15.25 Przerwa.
- 15.25—15.45 „O planowości w pracy” — wygł. p. Irena Szumlakowska (tr. z W-wy).
- 15.50—16.15 Program dla dzieci. 1) Terenia\* opow. Krystyna Brzoszkowej. 2) Jak ożrepek z dziadkiem do orzechów wojował\* obrazek p. Julia Daszyńskiej (z W-wy).
- 16.20—16.40 „Walka z brzydota” — cuda nowoczesnej chirurgii — wygł. dr. St. Michałek-Grodzki (tr. z W-wy).
- 16.40—17.10 Płyty gramof. z W-wy.
- 17.10—17.35 Odczyt z Lwowa p. t. „O sposobie prowadzenia sporów” — wygł. prof. dr. Kazimierz Ajdukiewicz.
- 17.45—18.50 Popularny koncert symf. w wyk. orkiestry Filharm. warsz. pod dyr. Emilia Młynarskiego (tr. z W-wy).
- 18.50—19.15 Rozmaitości.
- 19.15—19.30 Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. i płyty gramof.
- 19.30—19.45 Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów.
- 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy (transmisja z W-wy).
- 20.00—20.15 Feljton p. tyt. „Z szopką po kalendarze” — wygł. p. Marjan Kubicki (tr. z W-wy).
- 20.15—21.55 Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozalimskiego i soliści (tr. z W-wy).
- 21.55—22.10 Skrzynka pocztowa techniczna — wygł. p. W. Frenkiel (tr. z W-wy).
- 22.10—22.40 Koncert z Krakowa.
- 22.40—22.50 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego i komunikat meteorol. z W-wy.
- 22.50—24.00 Muzyka lekka i taneczna z W-wy

### Koncerty stacji zagranicznych.

- Koenigswusterhausen (1635 m.) 21.10 Koncert symfoniczny.
- Hellsberg (276 m.) 20.05 „Angelina”, opera Rossiniego.
- Kopenhaga (281 m.) 22.00 Muzyka orjent. talna.
- Paryż (1724 m.) 21.00 „Tristan i Izolda” dramat muzyczny Wagnera.
- Rzym (441 m.) 21.00 Muzyka kameralna.
- Madryt (424 m.) 22.30 „Carmen”, opera Bizeta (płyty).
- Budapeszt (550 m.) 21.45 Koncert kapeli orkiestrowej.

## Uwaga! Radjo Amatorzy

Każdy może sam wzbudzić wzmocniacz do detektora wprost do sieci, z dużą siłą na płask.

**RADJO „NOSTA”**  
Piotrkowska 190. Tel. 162-33.

## Łódź

ŚRODA, dnia 6 stycznia 1932 r.

- 10.00—11.45 Nabożeństwo z Kościoła Najśw. Marii Panny w Krakowie.
- 11.53—12.15 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący i kom. meteorol. z W-wy.
- 12.15—14.00 Poranek symf. z Filharm. warsz. Wyk. Orkiestra Filharmonij pod dyr. T. Mazurkiewicza, chóór mieszany Lutni Warszawa pod dyr. P. Maszyńskiego i Waleryna Walewska (msopr.) W programie muzyka polska (tr. z W-wy).
- 14.00—15.00 Przerwa.
- 15.00—15.55 Muzyka z W-wy.
- 15.55—16.30 Słuchowisko dla dzieci p. t. „W wieżach trzech króli” — M. Zarembyna (tr. z W-wy).
- 16.20—16.40 Płyty gramof.
- 16.40—16.55 „Jak Książę Panie Koehanku angielską księżnę przyjmował” — wygł. prof. A. Czarkowski (tr. z W-wy).
- 16.55—17.15 Płyty gramof. z W-wy.
- 17.15—17.30 Odczyt z Krakowa p. t. „Paradoksy nieskończoności” — wygł. prof. W. Wilkosz.
- 17.30—17.45 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne” (tr. z W-wy).
- 17.45—18.00 Koncert popu. w wyk. ork. Polie. Państw. pod dyr. Al. Sielackiego i solistów (tr. z W-wy).
- 19.00—19.20 Rozmaitości.
- 19.20—19.35 „Skrzynka pocztowa łódzka” — koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.
- 19.35—19.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i odczytanie progr. na dzień nast.
- 19.45—20.15 Słuchowisko z W-wy.
- 20.15—21.10 Audycja wesoła p. t. „Druga podróż na gape” (tr. z W-wy).
- 21.10—21.25 Kwadrans literacki. Humoreska B. Prusa p. t. „Przygoda Stasia”.
- 21.25—21.55 Recital śpiew. A. Szlemińskiej (tr. z W-wy).
- 21.55—22.30 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Dubickiej (tr. z W-wy).
- 22.30—22.45 Kom. meteorol. polie. oraz wiadomości sportowe z W-wy.
- 22.45—24.00 „Spacer detektorowy po Europie” (retransmisja stacji zagranicznych).

## Masowy wykup patentów.

Termin wykupu nie został przedłużony.

Jak wiadomo, w ustawowym terminie wykupu patentów, t. j. w okresie do 1-go stycznia r. b. dała się zauważyć w urzędach skarbowych bardzo słaba frekwencja wykupujących świadectwa przemysłowe wzgl. handlowe.

Głównym powodem tak słabej frekwencji, jak się obecnie okazuje, było, że zainteresowani mieli nadzieję, iż termin wykupu patentów zostanie przedłużony do dnia 15 stycznia, jak to już niejednokrotnie miało miejsce.

Jednakowoż nadzieja ta zawiodła; żadnych specjalnych instrukcji w sprawie przedłużenia terminu wykupu świadectw kasy skarbowe nie otrzymały.

W związku z tem dał się zauważyć ubległej soboty oraz w dniu wczorajszym masowy napływ kupców i przemysłowców, pragnących wykupić patenty na rok

bieżący. Przed kasami urzędów można było zauważyć długie „ogonki” zgłaszających się.

W tych dniach zostali wydelegowani na miasto urzędnicy skarbowi, celem przeprowadzenia lustracji przedsiębiorstw, w kierunku stwierdzenia, czy patenty wykupiono.

Na wypadek nieposiadania przez przedsiębiorstwo świadectwa, spisywane są na miejscu protokoły, poczem następuje wymiarzenie kary w postaci wysokich grzywnien wzgl. aresztu.

Należy zaznaczyć, iż nie dotyczy to posiadaczy kartek, wydanych przez kasy skarbowe, z tytułu opłacenia za patent, który wydany został już w kilka dni po złożeniu deklaracji i niszczaniu odnośnej kwoty. (p)

## Kary za nieprzestrzeganie 8-godz. dnia pracy

Od stu do tysiąca złotych.

(a) Ostatnio Inspektorat Pracy zarządził lustrację poszczególnych zakładów, celem stwierdzenia, czy honorowane są przepisy o ochronie pracy i czasie pracy.

Na skutek tych lustracji stwierdzono szereg wykroczeń i pociągnięto do odpowiedzialności karnej właścicieli, wzgl. kierowników zakładów.

Sąd Pracy w Łodzi na ostatnim posiedzeniu rozpoznawał szereg spraw karnych.

Mianowicie Rudolf Lipiński, właściciel i kierownik przedsiębiorstwa przy ul. Kilińskiego 134, za zatrudnianie robotników w godzinach nadliczbowych skazany został wobec powtarzania się tego przestępstwa na 1000 zł. grzywny lub 1 miesiąc aresztu.

W fabryce braci H. i L. Dobraniccy (Cegielniana 57) stwierdzono, że robotnicy zatrudniani są w godzinach nadlicz-

bowych. Kierownik fabryki Roman Piekarski skazany został przez sąd na 100 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Emil Zelmer, kierownik cegielni Sa-dów Ferdynanda Königa, przy ul. Mysliwskiej 29 nie wykonał nakazu Inspektora Pracy, w kwestii zaprowadzenia koniecznych urządzeń higienicznych i przeciw ogniowych. Za wykroczenie to został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Sąd Pracy po rozpoznaniu sprawy skazał Emila Zelmera na 100 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Josek Rozental, właściciel młyna parowego w Radogoszczu, przy szosie Zgierskiej 73, pracował w młynie w niedzielę, dnia 6 września ub. r., zatrudniając robotników. O powyższem policja doniosła Sądowi Pracy, który skazał Rozentala na 100 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

## Zgłoszenia bezrobotnych robotników fizycznych

na państwową zapomogę doraźną na m. styczeń.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla bezrobotnych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w w. poniedz. 4-go stycznia 1932 r., rozpocznie się przyjmowanie zgłoszeń bezrobotnych robotników fizycznych na państwową zapomogę doraźną na miesiąc styczeń.

Prawo do zapomogi doraźnej przysługuje bezrobotnym, którzy:

- 1) mają rodzinę na wyłącznym utrzymaniu i zamieszkują na terenie m. Łodzi od stycznia 1930 roku,
- 2) wyczerpali wszystkie zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia po dniu 1 stycznia 1931 roku,
- 3) nie pobierają zasiłków ustawowych z funduszu bezrobocia i w czasie od 1 stycznia 1931 roku pracowali przynajmniej przez 4 tygodnie w zakładach pracy, podlegających ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia,
- 4) w czasie od 1 stycznia 1930 roku pracowali przynajmniej w ciągu 10 tygodni w zakładach pracy, podlegających ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia,
- 5) nie korzystają ze świadczeń Kasy Chorych,
- 6) nie pobierają renty ani zapomogi inna idziej,
- 7) nie posiadają ani majątku ani jakichkolwiek dochodów stałych lub niestałych, dorównujących lub przewyższających ew. zapomogę.

Nie może otrzymać żaden z bezrobotnych członków rodziny, pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym jeżeli choć jeden z nich zarabkuje. Samotni prawa do zapomogi doraźnej nie posiadają.

Przyjmowanie zgłoszeń odbywać się będzie w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich nr. 32, w godz. Wtorek, dnia 5-go stycznia 1932 roku, litery: K. L. Ł.

nach od 8.15 do 14-ej, według następującego porządku:

Czwartek, dnia 7-go stycznia 1932 roku, litery: M. N. O.

Piątek, dnia 8-go stycznia 1932 roku, litery: P. R. S.

Sobota, dnia 9-go stycznia 1932 roku, litery: T. U. W. Z. Ż.

Bezrobotny, zgłaszając się po zapomogę, powinien okazać:

- 1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,
- 2) legitymację P. U. P. P., stwierdzającą fakt zgłoszenia się do kontroli stałej co najmniej jeden raz w ciągu dwóch tygodni,
- 3) książeczkę ubezpieczeniową Kasy Chorych swoją i członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym i zamieszkujących wspólnie,
- 4) zaświadczenia zakładów pracy, podlegających ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, stwierdzające termin pracy, oraz
- 5) bezwzględnie książkę obrachunkową bezrobotnego oraz członków rodziny, zamieszkujących wspólnie i pozostających w jednym gospodarstwie.

## O Linguaphone

pisze Antoni Słonimski w „Wiadomościach Literackich” w sposób następujący:

„Jest to najbardziej celowy i najpraktyczniejszy sposób nauczenia się obcego języka i przyswojenia sobie idealnej wymowy.

Przy pomocy tego pięknego wynalazku może każdy przy niewielkich kosztach, nauczyć się biegle każdego języka. Po paru miesiącach obcowania z cierpliwym prof. Jamesem nabierze się prawdziwej znajomości żywego języka, rdzennie angielskiej wymowy i nieocenionego osłu-

# Widowiska łódzkie

## REPERTUAR.

- TEATR MIEJSKI: „Sprawa Dreyfusa”, „Dr. Stieglitz”.
- TEATR KAMERALNY: „Miss Hobbs”.
- TEATR POPULARNY: „Najpiękniejsza z kobiet”.
- TEATR POPULARNY W SALI GEYBRA: Rewja p. t. „Mamol ja chce Redena”.
- BOMBA: „...a bomba się śmieje...”.
- COCTAIL: „Taki Rok... Na Nowy Rok”.
- MOMUS: „100 proc. szaleństwa”.
- CYRK: Codziennie przedstawienie o 8.15 wiecz. w niedziele i święta o godz. 4 po poł. i 8.15 wiecz.
- APOLLO: „Miljon”.
- BAJKA: „Dynamit”.
- CASINO: „Nad ranem...”.
- CAPITOL: „Wesoły porucznik”.
- CZARY: „On albo ja”.
- CORSO: I. „Pleśń Caballero”. II. „Cohn i Kelly”. III. „Flip i Flap”.
- DOM LUDOWY: „Grzesznik bez grzechu”.
- ERA: „Trójka”.
- GRAND KINO: „Kłątwa rodu Mandarynow”.
- LIRA: „Legion potępieńców”.
- LUNA: „Saito Mortale”.
- MIMOZA: „Hai Tang”.
- ODEON: „10-ciu z Pawlaka”.
- ÓSWIATOWY: I. „Kłamiarz kobieto”. II. Na gorącym uczynku”.
- PRZEDWIOSNIE: „Monte Carlo”.
- PALACE: „Pat i Patachen jako bezdomni”.
- RESURSA: „Ostatnia miłość następcy tronu”.
- RAKITA: „Swawolne studentki”.
- SPLENDID: „Bał w operze”.
- ŚWIATOWID: „W królestwie carskiego knuta”.
- UCIECHA: „W imieniu Cara”.
- WODEWIL: „10-ciu z Pawlaka”.
- ZACHĘTA: „Na Sybir”.
- VENUS: I) „Nieuchwytna szajka”. II) „Bunt krwi i żelaza”.

## Teatr Miejski.

Dzisiaj, wtorek i środa wiecz. w dalszym ciągu bawi widzów Michał Złocz w wybornej komedji Friedmanna i Neza „Doktor Stieglitz”.  
Jutro, środa o godz. 12 w pol. pełna poezji i wesołości bajka dla dzieci Barbary Ring „Odzyskane serce”.  
Jutro o godz. 4-ej po poł. potężna, powodziowa Reflischa i Herzoga „Sprawa Dreyfusa”. Ceny znizzone.

## Hanka Ordonówna w Teatrze Miejskim

Królowa pieśni polskiej Hanka Ordonówna w czasie swego triumfalnego tournée po Polsce, zatrzyma się w piątek w Łodzi, ażeby wystąpić w Teatrze Miejskim w zupełnie nowym repertuarze.  
Bilety do nabycia w kasie zamawiań — Traugutta 1.

## Teatr Kameralny.

(ul. Traugutta 1)

Dzisiaj wtorek i środa wiecz. komedja Jerome-Jerome'a „Miss Hobbs” z J. Macherską w roli tytułowej.  
We środę o godz. 5-ej po poł. po cenach znizowanych oraz w czwartek wiecz. rekordowa „Hau Hau” z Michałem Złoczem.

## Teatr Popularny.

(Ogrodowa 18 tel. 178-00)

Dzisiaj i dni następnych operetka W. Brommea „Najpiękniejsza z kobiet”, z gościnnym występem M. Wawrzkowicza, po cenach znizowanych.  
Wkrótce wznowienie operetki „Wiktoria i jej buzar”, która zeszała z afiszu w pełni powodzenia.

Teatr Popularny w sali Geyera.  
(Piotrkowska 295).

Dzisiaj wtorek o godz. 6.30 i 9 wiecz. dwa premierowe przedstawienia rewji p. t. „Mamol ja chce Redena”, z Edwardem Bednem i Janiną Zgorzelską na czele.  
W środę trzy przedstawienia o godz. 4 pp. 6 min. 30 i 9 wieczorem.

Pal tylko gilzy

„LEGJONOWE”

wytwórni „ŚWIATOWID”

ŁÓDŹ, Cegielniana 19, tel. 134-86.

chania się w obcą mowę. Jeśli połowę tylko czasu; który poświęca się na bridgę, poświęć na ten sposób nauki; nauczy się można w pół roku mówić po angielsku. Amerykańskie filmy dźwiękowe nabiorą wówczas sensu.

„Linguaphone” otwiera okno na Europę, umożliwia bezpośrednio obcowanie ze światem cywilizowanym.  
Oddział łódzki Instytutu Linguaphone mieści się przy ul. Przejazd 19.

## Nadużycia w Kartelu Z. Z. P.

### Nieuczciwy funkcjonariusz związku dozorców.

W dniu onegdajszym komisja rewizyjna prezydium kartelu Z. Z. P. przystąpiła do rewizji ksiąg kasowych poszczególnych związków zrzeszonych w Kartelu Z. Z. P. w związku z zakończeniem roku kalendarzowego.

W związku dozorców domowych podczas badania wpływów kasowych, komisja napotkała pewne niedokładności, z których płatny funkcjonariusz związku, Roman Kotasiński, nie umiał się wytłumaczyć.

Przeprowadzone przez prezydium kartelu wstępne dochodzenie ustaliło, że Kotasiński, mając powierzone inkaso-

wanie składek członkowskich stale przywłaszczał je sobie, niewpisując wpływu do ksiągki kasowej związku, tym sposobem w kasie powstał niedobór sięgający kilkuset złotych.

Przypuszczać należy, że suma sprzeniewierzonych przez Kotasińskiego pieniędzy sięga około 1000 zł.

Prezydium kartelu Z. Z. P. (Gdańska № 40), na swem posiedzeniu postanowiło po dokładnym sprawdzeniu zdefraudowanej sumy przez Romana Kotasińskiego (Śródmiejska 76), przekazać sprawę do prokuratora przy sądzie okręgowym. (p)

## Tragiczna ślizgawka.

### 8-letni chłopiec utonął w stawie.

p) Wies Kowale Pańskie powiatu Tureckiego w dniu wczorajszym była widowiskiem strasznego wypadku.

Korzystając z mroźnej pogody 8-letni Oskar Hauke, zamieszkały w tejże wsi wybrał się z kolegą swym 12-letnim Stanisławem Majewskim na ślizgawkę na pobliskim stawie.

Chłopcy dość długo ślizgali się. Po pewnym czasie Majewski udał się na brzeg, celem odpoczęcia, Hauke zaś w dalszym ciągu ślizgał się.

Nagle powietrze rozdarł straszny krzyk, który wydarł się z ust Haukego.

Oto w pewnym momencie załamał się pod Haukiem lód, pod którym skrył się nieszczęśliwy chłopiec.

Widząc to Majewski z narażeniem własnego życia rzucił się na ratunek koledego.

Ale nietylko nie udało mu się go uratować, lecz sam począł tonąć.

Zwabieni krzykami mieszkańcy wsi zdołali jednak Majewskiego wydobyć z wody, Hauke zaś utonął. Wyciągnięto po dłuższym czasie już tylko trupa.

## Ukarany właściciel jaskini gry.

### 6 miesięcy więzienia.

W połowie sierpnia 1931 r. do policji zgłosili się poszkodowani, którzy wciągnięci zostali do gry w karty przez niejakiego Andrzeja Pagórskiego, zamieszkałego przy ulicy Nowaka 5 i stracili całotygodniowe zarobki.

Na skutek skarg tych zarządzone obserwacje.

Dnia 18 października 1931 r. policja zlikwidowała tajne kasyno. W mieszkaniu Pagórskiego zastano 5 mężczyzn, z których 4-ch zatrzymano, 5-ty zaś zbiegł, wyskoczywszy oknem z pierwszego piętra.

Po przeprowadzeniu dochodzenia

zwolniono wszystkich, zatrzymano jedynie Pagórskiego.

Równocześnie ustalono, że zbiegłym którym był Rajnhold Klim, był współnikiem Pagórskiego. Obaj ogywali pozostałych zatrzymanych.

Skonfiskowano równocześnie ponad 400 zł. oraz 5 dolarów.

Za zbiegłym Klimem wdrożono poszukiwania, jednak nie zdołano go odszukać.

Pagórski wczoraj stanął przed sądem grodzkim w Łodzi, który skazał go na 6 miesięcy więzienia.

## Syn zabił ojca.

### Mimowolnego zabójcę aresztowała policja.

p) We wsi Sokolniki, powiatu Łęczyckiego zamieszkuje bogaty gospodarz 55-letni Hans Kaufman.

35-letni syn Kaufmana—Adolf—zakochał się ostatnio w biednej dziewczynie, którą pragnął gorąco poślubić. Sprzeciwił się jednak temu ojciec, który wybrał już dla syna bogatą żonę.

Adolf w żaden sposób nie chciał zgodzić się na poślubienie wybranej przez ojca niewiasty, wobec czego Hans Kaufman groził synowi wydziedziczeniem.

Na tem tle powstały między ojcem

a synem ciągle kłótnie.

W dniu wczorajszym podczas takiej sprzeczki, Adolf Kaufman, będąc bardzo zdenerwowany, uderzył ojca pięścią w głowę.

Skutkiem uderzenia ojciec upadł na ziemię, uderzając głową o wystający kamień i momentalnie stracił przytomność.

Nim przybył lekarz pogotowia Hans Kaufman wyzionął ducha.

Zawiadomiona o powyższym policja aresztowała mimowolnego ojczubójcę.

## W obronie własnej gajowy zastrzelił kłusownika.

Gajowy lasów folwarków „Stefanów” we wsi Kościerzyn, powiatu Sieradzkiego, Andrzej Krasieński obchodząc las przyłapał na gorącym uczynku kłusownika 29-letniego Zygmunta Wielgowskiego mieszkańca wsi Kościerzyn, który miał przypięte do pasa dwa zabite zające. Gajowy zatrzymał Wielgowskiego, którego chciał rozbroić przed odprowadzeniem na posterunek policyjny. Kłusownik jednak

sprzeciwił się temu. Poczęli się więc szamotać.

W pewnej chwili Wielgowski sięgnął po nóż i zadał nim dwa ciosy Krasieńskiemu, który chwycił wówczas za dubeltówkę i strzelił w pierś kłusownikowi, kładąc Wielgowskiego trupem na miejscu.

Powiadomiona o powyższym policja zatrzymała Krasieńskiego do chwili wyjaśnienia sprawy. (p)

## OGIEŃ PRZYPIECZĘTOWAŁ spór o miedzę graniczną.

W dniu wczorajszym we wsi Komorniki, powiatu Wieluńskiego wybuchł pożar w zagrodzie Heinricha Linkego. Mimo natychmiastowej po-

mocy ze strony ludności i zawiązanej straży ogniowej całe gospodarstwo wraz z żywym inwentarzem spłonęło. Straty wynoszą około 10.000 zł.

„Na gapę“.

## Fatalne następstwa czepiania się tramwaju.

### Dwa wypadki połamania rąk.

15-letni Kazimierz Marciniak, syn robotnika zamieszkałego przy ulicy Krańcowej 4, zwyczajem uliczników wskoczył na stopień wagonu tramwajowego przy tylnym pomoście.

Jazda zakończyła się bardzo niepomyślnie, albowiem na Pabjanickiej Marciniak wyskakując z tramwaju, znajdując się w biegu, poślizgnął się i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał rękę i rozbił głowę.

Rannego opatrzył wezwany przez przechodniów lekarz pogotowia, który go następnie przewiózł do szpitala.

Podobnie zakończył jazdę tramwajem 14-letni Stanisław Krygier, zamieszkały w Langówku, pod Łodzią.

Na ulicy Zgierskiej zeskokczył z tramwaju znajdując się w biegu,

nie zauważwszy nadjeżdżającego z tyłu samochodu.

Szofer nie przygotowany na nieoczekiwaną przeszkodę wpadł na Krygiera, który uderzony białym białym padł z takim rozmachem do rowu, iż doznał rozbitcia głowy oraz złamania ręki. W stanie nieprzytomnym przewieziono rannego do szpitala.

## Nabożeństwo żałobne

Dzisiaj o godz. 9-ej r. odbędzie się w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Stanisława Waclawskiego, studenta I kursu prawa Uniwersytetu im. St. Batorego, poległego na ulicach Wilna.

## Dalszy spadek eksportu włókienniczego.

### Wyjaśnienie sytuacji - w najbliższych miesiącach.

Jak się dowiadujemy ze związku eksporterów, sytuacja eksportowa przemysłu włókienniczego Łodzi uległa dalszemu pogorszeniu.

Wywóz konfekcji do Anglii w grudniu r. ub. zmniejszył się o 75 proc.

Eksporterzy łódzcy oczekiwali początkowo, że odbiorcy angielscy udzielać będą pewnych bonifikat, któreby wyrównały straty spowodowane przez spadek funta i umożliwiły dalsze tran-

zacje.

Jedynie niewielkie transporty towarów dzianych idą do Anglii.

Na rynku belgijskim sytuacja przedstawia się nieco pomyślniej, a w ostatnich dniach zwiększyły się nieznacznie transporty do Danii.

Sytuacja obecna wyjaśni się dopiero w pierwszym kwartale 1932 roku, gdy zostanie konkretnie załatwiona sprawa zwrotu cel przy eksporcie. (p)

## Zagadkowa zbrodnia w ekspresie. Zabił dla rabunku, którego nie umiał dokonać. Zdemaskowanie niezwykłego mordercy.

Pod koniec grudnia ub. r. Paryż został zelektryzowany wiadomością o popełnieniu tajemniczego morderstwa w ekspresie Cherbourg—Paryż. Ofiarą mordu padł kupiec Jakob Rocieux, bogaty handlarz skór z Marsylii.

Zbrodnia została odkryta przez adwokata paryskiego Jana Plessis, jadącego tym samym ekspresem do Paryża.

Niedaleko stacji Boucil Plessis ujrzał w przedziale klasy pierwszej mężczyzn leżącego na podłodze.

Nie spostrzegłszy na leżącym bez ruchu żadnej rany, przypuszczał adwokat, że pasażer zasnął. Jadący tym samym pociągiem lekarz stwierdził, iż nieznajomy przed godziną zakończył życie.

Powiadomiona o wypadku policja dworcowa w Saint Lazare pod Paryżem stwierdziła, że zmarły pasażer padł ofiarą zbrodni skrytobójczego morderstwa. Morderca strzelił do swej ofiary dwa razy. Jedna z kul tkwiła jeszcze w pierś, a druga przebiła serce na wylot i spowodowała natychmiastową śmierć.

Ujęcie mordercy nie trwało długo. Następnego dnia nadeszła do prezydium paryskiej policji telegraficzna wiadomość, iż morderca Jakóba Rocieux został aresztowany.

Tylko szczęśliwy traf przyczynił się do ujęcia zbrodniarza.

Dwóch kolejarzy, rewidujących tor pomiędzy stacjami Serquigny a Bernay, znalazło obok toru człowieka nieprzytomnego. Nieznajomego odstawiono do szpitala w Serquigny.

Powiadomiona o pożarze policja przeprowadziła natychmiast dochodzenie, którego wyniki były niemal rewelacyjne.

Okazało się bowiem, że pożar powstał skutkiem podpalenia, a podpalaczem jest sąsiad Linkego Oskar Kirsz, który wzięty w krzyżowy ogień pytań przyznał się do winy, podając jako motyw, przegranie procesu o miedzę graniczną na korzyść Linkego, który wedle jego zdania sprowadził do sądu fałszywych świadków. — Podpalacza aresztowano. Grozi mu sąd doraźny.

W jednej z kieszeni znaleziono przy nim rewolwer starego systemu, w którego magazynie tkwiła jeszcze jedna kula. Nieznajomy nie miał przy sobie żadnych dokumentów. Gdy odzyskał przytomność powiedział, że nazywa się Jerzy Beauville i że jest konstruktorem w pewnej paryskiej fabryce maszyn. Ponieważ w międzyczasie telegraf z Serquigny rozniósł po całej Francji wiadomość o popełnieniu w ekspresie zbrodni, wzięto nieznajomego na spytki.

Początkowo wypierał się, lecz w ogniu krzyżowych pytań tak się powikłał, iż zupełnie upadł na duchu i przyznał się do morderstwa.

Zbrodniarz był urzędnikiem pewnej paryskiej firmy budowlanej i przywłaścił sobie znaczniejszą sumę z kasy. — Nie mogąc w żaden sposób zwrócić sprzeniewierzonych pieniędzy, wpadł na myśl, by obrabować jakiegoś bogatego pasażera z ekspresu Cherbourg—Paryż. Zbrodniarz swój plan wykonał i zastrzelił Jakóba Rocieux. Atoli po spełnieniu morderstwa nie miał odwagi, by obrabować swą ofiarę, wyskoczył przeto z ekspresu, będącego w pełnym biegu, upadł na tor i stracił przytomność.

## Taki rok... na Nowy rok.

### Dzisiejsza premiera w „Coctailu“.

Mimo szalonego wprost powodzenia, jakim cieszy się świąteczny program „Coctailu“, dyrekcja tego wysoce artystycznego teatryku przygotowała nowy rewelacyjny program, z premierą którego wystąpi dzisiaj, we wtorek o godzinie 8-ej i 10-ej wiecz.

Tytuł tego noworocznego programu brzmi: „Taki rok... na nowy rok“. Dwa akty, dwadzieścia obrazów, na które składają się przebojowe piosenki, świetne skecze, taniec, humor — jednym słowem coś, co w samie daje rewję na skalę europejską.

Kasa dzienna w składzie materiałów piśmiennych W. Schweitzera, ul. Piotrkowska 100, tel. 100-52, sprzedaje bilety od godz. 10-ej rano do 5-ej popoł. bez przerwy, zaś od godz. 5 min. 15 kasa teatru „Coctail“ Przejazd 34, tel. 105-73.

## Wiadomości sportowe.

### Jutrzejsze zawody hokejowe.

Jutro w ramach rozgrywek o mistrzostwo Łodzi odbędą się 2 mecze hokejowe.

Na lodowisku ŁKS-u zmierzą się drużyny Makkabi i ŁKS. o godz. 10-ej w Helenowie, zaś o godz. 12-ej Union i Triumf. Kilkustopniowy mroz gwarantuje dobry stan lodu, a co zatem idzie ciekawy przebieg gry.

### Jutro rozpoczyna się kurs narciarski.

W związku z podaną przez nas wiadomością o uruchomieniu kursu narciarskiego przez łódzki okr. ośrodek w. f. dowiadujemy się że pierwsza lekcja rozpocznie się w dniu jutrzejszym. Wszyscy zgłoszeni kandydaci zbiorą się o godz. 10 na boisku WKS-u gdzie rozdany zostanie sprzęt oraz odbędzie się nauczanie jazdy. Poza dotychczas zgłoszonymi kandydatami ośrodek przyjmować będzie jeszcze na boisku jutro i w niedzielę w godzinach zajęć od 10-ej do 12-ej. Należy nadmienić że nauka na kursie jest bezpłatna.

### Zawody bokserskie Sokola.

W nadchodzącą niedzielę Tow. Gimn. Sokół organizuje wielkie zawody bokserskie z udziałem pięściarzy Sokola poznańskiego.

Zawody odbędą się przed południem, prawdopodobnie w sali Filharmonii.

### Stołeczny turniej siatkówki.

Turniej drużyn warszawskich siatkówki o puchar PZGS. rozpoczyna się dopiero jutro. Udział bierze mała liczba drużyn, świadcząca o znakomitem zainteresowaniu siatkówką w Warszawie.

W grupie męskiej spotkają się zespoły AZS., Polonii, YMCA i Legii, w kobiecej zaś AZS., Polonia i Makkabi. Faworytami są zespoły Polonii, które w turnieju Ośrodka W. F. pokonały mistrzów stolicy AZS.

Turniej stołeczny ukończony zostanie w końcu stycznia, co opóźni międzyokręgowo finały przewidziane poleceniem PZGS. na styczeń.

### Świetna forma pięściarzy niemieckich.

DORTMUND. — Międzynarodowy mecz bokserski Niemcy — Danja wygrali Niemcy 12:4. Stasch pokonał Shristnsena, Ziglarski — Melsena, Schleinhofer-Aker — Paulsena, Donner znokautował Dechsera, Schlarp przegrał z Jensenem, Bernloht wygrał z Christensenem, wreszcie Ramek przegrał z Michaelsem.

Wynik meczu świadczy o doskonałej formie pięściarzy niemieckich nad przeciwnikiem, który niedawno rozgromił drużynę Warty poznańskiej w stosunku 12:2.

W reprezentacji Niemiec występuje kilku pięściarzy bawarskich, których zobaczymy w Łodzi w dniu 31 b. m.

### W lidze angielskiej.

W mistrzostwie ligi angielskiej wyniki były następujące: Birmingham — Everton 4:0, Chelsea — Middlesborough 4:0, Derby — Blackpool 5:0, Grimsby — Huddersfield 1:0, Leicester — Astonvilla 8:8, Liverpool — Newcastle 3:2, Portsmouth — Sheffield United 2:1, Wednesday — Blackburn 5:1, Sanderland — Manchester City 2:0, Westbrough — Arsenal 1:0, Watham — Bolton 3:1.

Lider rozgrywek Everton znów przegrał. Wogóle faworytom nie powodzi się ostatnio. Arsenal, Sheffield, Huddersfield doznały porażek.

Druga runda rozgrywek, która już niedługo się rozpocznie, może przynieść wobec tego rewelacyjny zwrot w mistrzostwach.

### Pięściarze warszawscy w przededniu ciężkich walk.

Kapitan Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego ustalił po zawodach eliminacyjnych następujący skład Warszawy na mecze z Poznaniem (dnia 17 b. m.) i Monachjum (dn. 2 lutego).

Waga musza — Wieczorek (CWS.); kogucia — Kazimierski (Polonia); piórkowa — Anders (Makabi); lekka — Birrenzweig (Makabi); półśrednia — Brzózka (Warszawianka); średnia — Karpiński (CWS.); półciężka — Mizerski (Polonia); ciężka — Fihn (Makabi).

W zawodach eliminacyjnych słabą formę wykazali Garbarz i Hymer. Zawodnik ten (pochodzi cy z Krusche Endera) był wielce reklamowany jako nadzieja Warszawy w wadze ciężkiej, tymczasem w niedzielnej walce ze słabym Dorobą wykazał brak pojęcia o technice bokserskiej.

### Triumf wyjeżdża do Polonii.

Jak się dowiadujemy sekcja gier sportowych męska i żeńska Triumfu rozegra w dniu jutrzejszym czwórmech z warszawską Polonią. Poza tem koszykarze Triumfu w niedzielę mają rozegrać rewanżowe spotkanie w Gdańsku z tamtejszym zespołem A. S. O. Mazowii.

### Z kolarstwa światowego.

Międzynarodowy kongres kolarski U. C. L., który obecnie skończył swoje obrady w Zurychu, uchwalił szereg terminów zawodów międzynarodowych. Nie brak tu ani jednego państwa europejskiego, które ma u siebie zorganizowany sport kolarski. Brak tylko... Polski, której Związek kolarski widocznie nie docenia znaczenia propagandy w międzynarodowym sporcie. Np. Czesi, u których kolarstwo stoi może na najniższym w Europie poziomie, mają swój termin 26 czerwca: Dookoła Pragi. Nawet Węgrzy urządzają wyścig szosowy dookoła Węgier dla amatorów w dniach od 49 czerwca do 3 lipca 1932 r. Tylko my od szeregu lat świecimy nieobecnością w europejskiej rodzinie kolarskiej, a nasz jedyny reprezentant na fo am międzynarodowym Szamota, dostraja się swymi wynikami do poziomu naszej propagandy.

Komisja Sportowa U. C. L. uznała na ostatnim swem posiedzeniu wyniki: kolarze francuskiego Maurice Archembault osiągnęli na torze Buffalo w Paryżu na dystansach od 5 — 10 km. za rekordy świata.

Nowe rekordy przedstawiają się następująco: 2 km. — 3.89.8 (poprzedni rekord należał do Binda i wynosił 4.00.8). 4 km. — 5.20.9 (poprzednio: Binda 5.22.2), 6 m. — 8.02.4 (poprzednio: Binda 8.05.2), 7 km. — 9.24 (poprzednio: Binda 9.26.8), 8 km. — 10.46.2 (poprzednio: Binda 10.49.2), 9 km. — 12.09.6 (poprzednio: Binda 12.11.3), 10 km. — 13.29.8 (poprzednio: Binda 13.33.8).

### Niemcy zbierają fundusz na olimpiadę.

Jak się dowiadujemy, Niemiec Laemle, prezes znanej wytwórni filmowej „Universal Pictur s”, zorganizował zbiórkę na rzecz niemieckiego funduszu olimpijskiego.

Według opinii Laemlego zbiórka wśród Niemców amerykańskich przyniesie około 70 tys. dolarów, co umożliwi wysłanie na igrzyska olimpijskie do Los Angeles około 125 zawodników niemieckich.

Sam Laemle ofiarował na tem cel dwa i pół tysiąca dolarów.

A zatem Niemcy mogą być spokojni, że w Ameryce głodnymi nie będą.

## Czytajcie Dziennik Łódzki!

## Wiadomości gospodarcze.

### Zmiany w ustawodawstwie podatkowym.

C) przyniósł „Dziennik Ustaw“ R. P. Nr. 112.

#### Kryzysowy dodatek do podatku od nieruchomości.

W Nr. 112 „Dz. U. R. P.“ z dn. 31 z. m. ogłoszono ustawę z dn. 17 grudnia 1931 r. ustanawiającą kryzysowy dodatek do państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, wynoszący 3 p. oc. podstawy wymiaru podatku od nieruchomości.

Od kryzysowego podatku wolne są budynki mieszkalne, których czynsz roczny nie przekracza 1000 zł. Do tego dodatku nie mogą być pobierane podatki na rzecz państwa i związków komunalnych.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 b. m. na obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego.

#### Ulgę w podatku obrotowym

W Nr. 117 „Dziennika Ustaw“ z dn. 31 grudnia ogłoszona została ustawa dotycząca zmian w poborze państwowego podatku przemysłowego od obrotu.

Ustawa ta, jak wiadomo, wprowadza szereg ulg już z dn. 1 stycznia 1932 r.

#### Nosił wilk..

#### Podatek na komorników.

W Nr. 112 „Dz. U. R. P.“ z dn. 31 z. m. ogłoszono ustawę z dn. 19 z. m. o nadwyznaczonym podatku od niektórych zajęć zawodowych a mianowicie: notaryjszów (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników.

Pierwsze obliczenie nadwyzczajnego podatku uskutecznione będzie od dochodu osiągniętego z zajęć zawodowych w 1932 r. kalendarzowym, przymem na zwyczajnemu podatkowi podlegają osoby, których dochód roczny przekracza 12.000 zł.

Opodatkowaniu podlegają dochody, osiągnięte w ostatnim roku kalendarzowym, poprzedzającym rok podatkowy, zaś pierwszą zaliczkę na poczet tego podatku należy wpłacić do dnia 15 lutego 1932 r.

Termin płatności nadwyzczajnego podatku ustanawia się na dzień 1 listopada każdego roku podatkowego.

Nadwyzczajny podatek oblicza się według następującej skali: ponad 12.000 do 17.000 zł. wysokości dochodów — 3 procentowa stopa podatku; ponad 16.000 do 20.000 — 4 proc.; ponad 20.000 do 28.000 — 5,5 proc.; ponad 28.000 do 36.000 — 7 proc. ponad 36.000 do 48.000 — 8 proc.; ponad 48.000 do 64.000 — 10 proc.; ponad 64.000 do 80.000 — 13 proc.; ponad 80.000 do 112.000 — 16 proc.; ponad 112.000 do 176.000 — 18 proc. wreszcie ponad 176.000 — 20 proc. stopa podatku.

Ustawa weszła w życie na całym obszarze R. P. 1 b. m.

## Fabryka pończoch Adolf Kesz

Sp. Akc.

uzyskała odroczenie wypłat.

W dniu onegdajszym na wokandzie wydziału handlowego sądu okręgowego m. Łodzi, znalazła się sprawa firmy „Fabryka Pończoch Adolf Kesz Sp. Akc.“ przy ul. Sienkiewicza 65, która, jak już donosiliśmy w dniu 2 grudnia r. ub. wniosła podanie o udzielenie jej odroczenia wypłat na 3 miesiące.

Przedsiębiorstwo firmy istnieje w Łodzi od 31 lat i zalicza się do rzędu najstarszych przedsiębiorstw nowoczesnych w Polsce. Kapitał zakładowy firmy ostatnio przed rokiem dwukrotnie podwyższony, wynosi obecnie 1.500.000. Trudności płatnicze firmy powstały głównie skutkiem spad-

#### Podatek od elektryczności.

W Nr. 112 „Dz. U. R. P.“ z dnia 31 z. m. ogłoszono ustawę z dnia 17 grudnia 1931 r. zgodną z którą państwowy podatek od energii elektrycznej podlega energia elektryczna, pobierana odpłatnie na niskim napięciu przez poszczególnych odbiorców dla celów oświetleniowych oraz dla innych celów, o ile jest mierzona wspólnie z energią światła.

Podatek wynosi 10 proc. wartości zużytej energii.

#### Giełda warszawska.

Urzędowa cęduła giełdy walutowej z dn. 4 stycznia 1932 roku.

GOTÓWKA.

Dolary 8.90

CZEKI.

Holandja 358.70

Londyn 30 50, 30 35

N.-York czeKI 8.921

N.-York kabel 8.927

Praga 35.05

Paryż 26.41 1/2

Szwajcaryja 174.20

Berlin 211.80

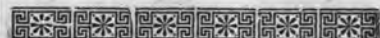
A K C J E.

B-k Polski 105.—

Powz. Kredyt. 100 00

#### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3% poź. budowlana 31 1/4, 31 1/4, 31 1/2  
4% inwestycyjna 80 1/2, 80 00  
„ seryjna 86 1/4  
5% konwersyjna 37 1/4  
4% dolarowa 42 00, 42 1/4  
7% stabilizacyjna 50 00, 52 1/4, 51 00  
10% kolejowa 100 00  
8% B. G. K. 94.—  
4 1/2% ziemskie zł 42 00, 42 1/2  
5% m. Warszawy 51 00, 51 1/2  
8% m. Warszawy 63 1/4, 64 1/2, 63 75  
10% m. Radomia 64 00, 63 1/2  
10% m. Sedlec 63 1/4



Kupujcie wyroby krajowe!



ku cen surowca.

Bilans firmy na dzień 30 listopada r. ub. według jej zestawienia zamykał się sumą 3.903.182 zł., z czego kapitał akcyjny, zapasowy i amortyzacyjny (nadwyżka aktywów) wynosiła ogólną sumę 2.047.639 zł.

Sąd, po rozpoznaniu wniosków pełnomocników wierzycieli, jak również i pełnomocnika firmy — petentki — adwokata Stanisława Pawłowskiego, udzielił firmie odroczenia wypłat na 3 miesiące, mianując Sędzią Komisarzem Pawła Szulca, a nadzorcami adwokata Wacława Opalińskiego i handlowca Adolfa Wabla.



**KINO-TEATR  
RESURSA**

ul. K lińskiego 123

Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś! Przepiękne arcydzieło filmowe osnute na tle znanej operetki Oskara Straussa p. t. **Ostatnia miłość następcy tronu (Ostatni walc)**

Akcja rozgrywa się wśród pałaców królewskich i najpiękniejszych krajobrazów górskich.

Film wywiera potężne wrażenie i trzyma widzów w nieustannym napięciu.

W rolach głównych:

H. A. SZLETTOW, WILLI FRITSCH, LIANA HAID, ZOFJA PAGAY i SUZY VERNON.

Dziś!

Następny program:  
**Dziewczę z nad Wołgi**

Początek seansów w dni powsz. o godz. 5.30, 7.30 i 9.15. w soboty o g. 4, w niedziele i święta o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15. W niedziele i święta passe partout przez urzędowych nieważne

Kino-Dźwiękowe

**„RAKIETA“**

Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Od dziś, 5 stycznia i dni następnych.

**Swawolne studentki**

Dramat miłosny pośród wrzawy, śmiechu tańca, i muzyki. 1-a stu procentowa operetka filmowa.

W roli głównej: BESSIE LOVE, CLISS EDWARDS. Nad program: dodatek dźwiękowy.

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„Przedwiośnie“**



Żeromskiego 74-76  
róg Kopernika

Od wtorku dnia 5 stycznia i dni następnych  
**Janet Mac Donald, Jack Buchanan** w filmie wielkiej miłości  
reżyserji ERNESTA LUBITSCHA p. t.

**„MONTE CARLO“**

Nad program wesola komedia i ciekawe aktualności filmowe.

Następny program: POWRÓT DO ŻYCIA. W rol. głównych największa para kochanków Janet Gaynor, Charles Forryello. Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p. w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,25, II—90 gr., III—60 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. UWAGA: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**MIMOZA**

ul. Kilińskiego 178.

Dziś poraz ostatni

WIELKI PROGRAM NOWOROCZNY!

ANNA MAY WONG genialna Chinka w dramacie opiewającym tajemniczą i wzniosłą miłość kobiety Wschodu p. t.

**Hai-Tang**

Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-ej. Ostatni seans o godz. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „Serce na ulicy”  
W roli głównej: Nora Ney.

KINO-TEATR  
**UCIECHA**

Limanowskiego 36

Od 5 stycznia 1932 r. Wielki dramat z życia cesarskiej Rosji. Tragedja studentki, która została zniewoloną przez rozwydrzonych oficerów gwardji carskiej p. t.

**W IMIENIU CARA (Kto jest ojcem)**

W rolach głównych ulubienica publiczności tragiczka życia, o której w ostatnim czasie w całym świecie pisano i mówiono

**Lya de Putti**

i niezrównany bohater „Wołgi” H. A. Slettow. Nad pr.: Wesola farsa. Do obrazu zaangażowano pierwszorzędnny chór rosyjski.

Następny program: „Eskapada Orłów”.

Pocz. seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, ni-dziele i święta o godz. 12 w poł.

KINO-TEATR  
**BAJKA**

Franciszkańska nr. 31-a  
róg Brzezińskiej  
Dojazd tramwajami 1, 6 i 14.

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło dramatyczne króla reżyserów OECIL B. de MILLE'A, twórcy „Króla Królów”, „Burlaka z nad Wołgi” i „Dziesięciorga Przykazań”.

**DYNAMIT**

Kupczenie własnym mężem. Ślub ze skańcem. Wybuch w kopa ni. Uciechy bogaczy. Ekscentryczne sporty Amerykanek. Oto niektóre momenty tego wielkiego arcydzieła.

W rolach głównych: CONRAD NAGEL i KAY JOHNSON.  
??? NAD PROGRAM ???

Początek codziennie o godz. 4.30, w soboty, niedziele i święta od godz. 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 50 i 40 gr. z udziałem orkiestry. Orkiestra powiększona i ściśle dostosowana do treści obrazu pod kier. znanego kapelmistrza M. LJDAUERA.

**Rzeźnie Miejskie**

ŁÓDŹ, ul. Inżynierska Nr. 1

polecają:

**Chłodnie** dla przechowywania mięsa, masła i t. p.

**Mroźnie** dla ryb, — — **Lód sztuczny.**

**Krew suszono-mieloną. Mączkę** mięsno-kostną.

Zarząd: ul. Inżynierska Nr. 1. Tel. 102-81.

**Targowisko:** ul. Inżynierska Nr. 1. Tel. 175-51.

**Chłodnia:** ul. Wołowa 12. Tel. 199-16.



**UWAGA!**

Kto chce kupić tanio, dobry i ładny zegarek, jak również wszelką inną biżuterję, niech się zwróci do firmy

**JAN CHMIEL**

Piotrkowska 100, tel. 205-35.

**Obiady**

smaczne i tanio wy-daje 11 Listopada 20, II wejście 18, parter.

# CYRIK „MEDRANO“

w sali Tow. Rzem. „Resursa“  
Al. Kościuszki 73.

Dziś i codziennie

Rewelacyjne widowisko

Korowód pierwszorzędných sil artystycznych krajowych i zagranicznych

Tresowane niedźwiedzie polarne  
psy syberyjskie, piękne rasowe konie i t. p.  
**rewja dowcipu  
i humoru**

Muzycy ekscentrycy! Zastęp kłownów!

Codziennie odwiedzanie zwierząt od godz. 10 r. do 6 p. poł., w dniu o dwóch przedstawieniach do g. 2 p. p.

Początek przedstawień o g. 8.15 w., w soboty, niedz. i święta u g. 4 pp. i 8.15 w. Sala dobrze ogrzana.

Do akt Nr. 1749 1931 r.

## Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **FELIKS HARASIMOWICZ**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1039 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Paryskiej 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Łódzki Mechaniczny Zakład Rytowniczy i składający się z dwóch maszyn rytowniczych, oszacowanych na sumę zł. 6.000.  
Łódź, dnia 10 grudnia 1931 r.

Komornik HARASIMOWICZ.

Chiromanta Psycho-Astro-Grafolog

**M. Wołk - Łaniewski**  
Targowa Nr. 6.

Z wieloletnią praktyką działający według metody sławnych uczonych z wieku XVII i XVIII jak Hagena Praetariusa i innych, który przepowie ci z ręki, fotografii, charakteru pisma. Ważne zdarzenia i wypadki twego życia. Udziela porad moralno-życiowych, handlowych i matrymonjalnych oraz w unikaniu złych nałogów. Poznają charakter i zdolności zainteresowanych osób. Wskazują Nr. Nr. losów loter. Korzystaj z okazji poznania swego losu kim jesteś i kim być powinienś.

Horoskopy i analiza nieomylnie. Dla prenumeratów „Dziennika Łódzkiego“ odpowiedzi na zapytania gratis. Nadesłać tylko do administracji niniejszego pisma fotografię lub charakter pisma z datą urodzenia t. j. dzień, miesiąc i rok.

Przyjmuję od dnia 1 XII r. b. od g. 10 do 12 i od 13 do 21. Łódź, ul. Staro-Targowa nr. 6, m. 1 naprzeciw elektrowni.

P. S. Dyskrecja zapewniona, fotografia zwraca się.



**Fabryka „Tkanin i ogrodzeń drucianych**  
Plecionki, Tkaniny, Gazy miedziane do filtrów.

trów, Rabitz do robót betonowych, siatki dla fabryk różnego gatunku wyrabia i poleca:

**Mateusz Mikołajczyk**  
— Łódź, ul. Kilińskiego 167. —  
Telefon 191-85.



Koncesjonowany zakład zduński

**EDMUNDA ZALEWSKIEGO**

Łódź, ul. Wólczańska 77  
wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres zduństwa. Specjalność piece kaflowe pokojowe wszelkich wzorów i rozmiarów.

Dr. med.

**CZESŁAW ROSTKOWSKI**

Anny 19, telefon 172-80.

Leczenie prądem o wysokim napięciu (d'Arsonval.)

Dr. med.

**Jerzy Sudya**

Choroby kobiece i akuszeria

ZIELONA 30. TEL. 115-27.

Przyjmuje od 5—8.

Dr. med.

**HELLER**

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

ul. NAWROT 2.

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz., w niedzielę od 11—2 po południu.  
Dla pań spec. od godz. 4—5 p.p.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

**L. NITECKI**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Nawrot 32. Tel. 213-18

przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 w. w niedz. i święta od 9—12 w poł.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.

**M. Rozental**

AKUSZER-GINEKOLOG

11 Listopada nr. 19.

(Konstantynowska). Telefon 223-34.  
Przyjmuje od 4 do 7 pop. od 1—2 p.p. w lecznicy „POMOC“, Limanowskiego

Dr. med.

**STARKER**

Spec. chorób wenerycznych, skórnych i włosów.

Sródmiejska 12

(dawn. Cegielińska 25). Telefon 126-87.  
Od godz. 9—1 i od 4—8 w niedzielę i święta od 10—1.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Uwaga!!! Uwaga!!!**

Kto życzy sobie mieć dobre, fachowo wykonane i artystyczne zdjęcia, niech zwróci się do zakładu fotograficznego pod firmą

**„ARS“**

Łódź, ul. Zgierska Nr. 38

posiadamy bowiem najnowszą technikę fotograficzną. Z powodu zaś kryzysu obniżyliśmy ceny

**do 5 zł.**

za 6 pocztówek artystycznie wykonanych z portretem 30×40 cm. (bez względu na pozę, t. j. biust, zdjęcie kolanowe lub cała figura.)

Z poważaniem  
Artyst. Zakład Fotograficzny

**„ARS“**  
ul. Zgierska Nr. 38.

**Pralnia chemiczna i bielizny**

**J. G. Goliński**

ul. Piotrkowska 112. Telef. 158-57

Pranie i prasowanie bielizny

damskiej, męskiej i domowej.

Chemiczne czyszczenie

— wszelkiej garderoby. —

Pranie i suszenie—napinanie

— firanek na specjalnych

ramach.

**Ceny przystępne.**

**SZKŁO OKIENNE**

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli. Djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

**J. OLEJNICZAK**

ŁÓDŹ, ul. Główna 14, telef. 130-04.

UWAGA: Szkl. inspektowe w wielkim wyborze. —



**Lustra  
Trema**

WYTW. LUSTER

**Alfred  
Teschner**

**JULIUSZA 20  
RÓG NAWROT**

Przyjmuje apaszki i szale jedwabne do ręcznego malowania na powierzchni materiałów. Ul. Bol. Limanowskiego 28, IV p. m. 22. K. Olesz. —

**Biżuterję**

zegarki na raty, ceny gotówkowe poleca „Preciosa“ Piotrkowska 123 w podwórzu.

Ważne dla pracowników umysłowych i fizycznych!!!

# MEBLE

gwarantowane i po cenach konkurencyjnych sprzedaje na najdogodniejszych warunkach tylko znana w Łodzi firma

**I. Nasielski Piotrkowska 9**

Tel. 147-09.

Na składzie posiadamy wielki wybór łóżek metalowych oraz wyrobów tapicerskich.

## Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 1-linowy (4 linie): przed tekstem 1 w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi — 30 gr., zwyczajne za 1 wiersz milim. (strona 8 linowa) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1.20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Ceny prenumeraty: miesięcznie w Łodzi (zł. 3.60, na prowincji zł. 5.10, za odnośnienie do domu 40 gr. — Prenumeratę przerwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor: Józef Przybylski.

Za wydawnictwo: Edmund Błażewski

Druk H. Tarkowskiego, Cegielińska 19.